

3/2022

# BIBLIOTEKARZ



## Zofia Zasacka

Czytanie w środowisku cyfrowym  
a czytelnicy książek papierowych

## Katarzyna Pawluk

Tajemnice małego dzienniczka  
w czerwonej kratkę, czyli literatura  
dla młodego czytelnika o wojnie  
i Holokauście

## Katarzyna Janczewska-Sołomko

Fryderyk Chopin. Transkrypcje,  
opracowania, inspiracje  
na nośnikach dźwięku

## Rafał Gołał

Brak podstawy do przekształcenia  
biblioteki publicznej  
(uwagi w kontekście wyroku WSA)



Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich  
ogłasza

## XIV EDYCJĘ KONKURSU MISTRZ PROMOCJI CZYTELNICTWA



Celem konkursu jest popularyzacja działań bibliotek na rzecz upowszechniania czytelnictwa.

W roku 2021 epidemia koronawirusa SARS-CoV-2 ograniczyła działalność stacjonarną bibliotek. Pomimo to, biblioteki wykazały się kreatywnością organizując imprezy dla czytelników dostępne w Internecie, z wykorzystaniem platform i aplikacji internetowych, serwisów społecznościowych.

W edycji konkursu Mistrz Promocji Czytelnictwa 2021 internetowa oferta bibliotek dla użytkowników będzie szczególnie wysoko oceniana.

Dokumentację konkursową, zawierającą sprawozdanie z działań biblioteki promujących czytelnictwo w całym 2021 roku, należy przesłać na adres email: [konkurs@sbp.pl](mailto:konkurs@sbp.pl) w terminie do 15 marca 2022 r.

Zapraszamy biblioteki do udziału w konkursie.  
Zarząd Główny SBP

# Spis treści

**OD REDAKTORA** (Elżbieta Stefańczyk) – 3

## **ARTYKUŁY**

Zofia Zasacka: Czytanie w środowisku cyfrowym a czytelnicy książek papierowych – 4

Katarzyna Janczewska-Sołomko: Fryderyk Chopin. Transkrypcje, opracowania, inspiracje na nośnikach dźwięku – 8

Zdzisław Gębołyś: „Bibliotekarz” 1919-1929-1939. Cz. 4. (3) „Bibliotekarz” – kopalnią wiedzy o... bibliotekach i bibliotekarzach polskich i zagranicznych – 13

## **Z BIBLIOTEK**

Katarzyna Pawluk: Tajemnice małego dzienniczka w czerwonej kratkę, czyli literatura dla młodego czytelnika o wojnie i Holokauście – 19

Małgorzata Mach: Biblioteka w galerii – 25

## **O BIBLIOTEKACH W PRASIE**

Ważne są i książka, i człowiek... (Iwona Joć-Adamkiewicz, Grzegorz Grzenkiewicz) – 28

## **PRAWO BIBLIOTECZNE**

Brak podstawy do przekształcenia biblioteki publicznej (uwagi w kontekście wyroku WSA) (Rafał Golał) – 33

## **OCHRONA DANYCH OSOBOWYCH W PRACY BIBLIOTEKARZA. DOŚWIADCZENIA I PRAKTYKA**

Kasa zapomogowo-pożyczkowa po zmianie przepisów (Sylwia Czub-Kiełczewska) – 36

## **Z ŻAŁOBNEJ KARTY**

Maria Dobrzańska (Emilia Czerniejewska, Marek Dubiński) – 39

## **Z ŻYCIA SBP**

XII Edycja Ogólnopolskiego Konkursu SBP Bibliotekarz Roku • Biblioteka kreowana na nowo. Konferencja jubileuszowa z okazji 25-lecia powstania AK SBP w Lublinie • 8. Lubelskie Forum Bibliologów, Informatologów i Bibliotekarzy • Posiedzenie ZG SBP (Marzena Przybysz) – 41

## **Z ŻYCIA KOSZYKOWEJ**

The Rolling Stones w Warszawie (Maciej Motas) – 42

**POSTAKTUALIA** (Jacek Wojciechowski) – 43

**W KILKU SŁOWACH** – 12

# Contents

FROM THE EDITOR (Elżbieta Stefańczyk) – 3

## ARTICLES

Zofia Zasacka: Reading in Digital Environment vs. Readers of Paper Books – 4

Katarzyna Janczewska-Sołomko: Frederic Chopin. Transcriptions, Elaborations, Inspirations on Sound Carriers – 8

Zdzisław Gębołyś: „Bibliotekarz” (Librarian) 1919-1929-1939. Part. 4. (3) „Bibliotekarz” – a Mine of Knowledge about... Polish and Foreign Libraries and Librarians – 13

## FROM LIBRARIES

Katarzyna Pawluk: The Secrets of a Small Red-checked Diary – Literature for a Young Reader about the War and the Holocaust – 19

Małgorzata Mach: Library in a Gallery – 25

## ON LIBRARIES IN THE PRESS

Both Books and People are Important... (Iwona Joć-Adamkiewicz, Grzegorz Grzenkiewicz) – 28

## LIBRARY LAW

No grounds for Public Library Transformation (Remarks in the Context of the Provincial Administrative Court Judgement) (Rafał Golat) – 33

## PERSONAL DATA PROTECTION IN THE WORK OF LIBRARIANS. EXPERIENCE AND PRACTICE

Mutual Assistance and Loan Fund after the Change of Regulations (Sylvia Czub-Kielczewska) – 36

## OBITUARIES

Maria Dobrzańska (Emilia Czerniejewska, Marek Dubiński) – 39

## FROM THE PLA

12th Edition of the National PLA Librarian of the Year Competition • A Re-created Library. Jubilee Conference on the Occasion of the 25th Anniversary of the Foundation of the PLA Academic Circle in Lublin • 8th Lublin Forum of Bibliologists, Information Scientists and Librarians • The PLA General Board Meeting (Marzena Przybysz) – 41

## FROM THE WARSAW PUBLIC LIBRARY IN KOSZYKOWA ST.

The Rolling Stones in Warsaw (Maciej Motas) – 42

POST-CURRENT EVENTS (Jacek Wojciechowski) – 43

IN A NUTSHELL – 12

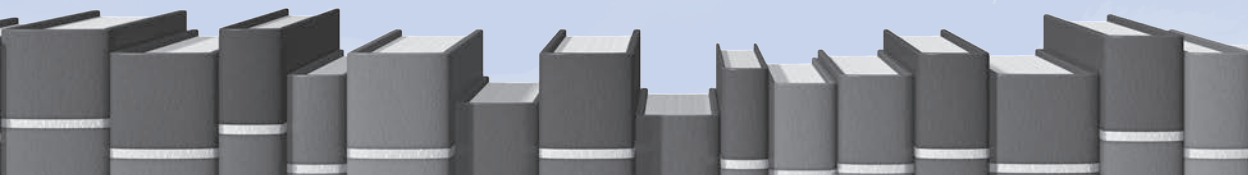
# Od Redaktora

Marcowy numer „Bibliotekarza” rozpoczynamy tekstem dr Zofii Zasackiej z Biblioteki Narodowej, która od wielu lat prowadzi badania czytelnictwa dzieci i młodzieży oraz dzieli się wynikami swych obserwacji i analiz na łamach prasy bibliotekarskiej. *Czytanie w środowisku cyfrowym a czytelnicy książek papierowych* to artykuł przedstawiający problem czytelnictwa lektur po dwóch latach pandemii i jej wpływ na wzrost kompetencji cyfrowych Polaków w pracy zawodowej, edukacji i w kulturze. W artykule autorka nawiązuje do przemian w piśmienności i wyników badań dotyczących uczniowskich praktyk czytelniczych prowadzonych przez PISA, wskazuje na różnice w umiejętnościach czytelniczych oraz relacje między czytaniem tekstów drukowanych i w środowisku cyfrowym. Drugi tekst dr Katarzyny Janczewskiej-Sołomko *Fryderyk Chopin. Transkrypcje, opracowania, inspiracje na nośnikach dźwięku* omawia prace nad upowszechnianiem i udostępnianiem twórczości kompozytora. W artykule zostały przedstawione dane i informacje o transkrypcjach utworów F. Chopina zebranych w opracowaniu *Transkrypcje utworów Fryderyka Chopina. Katalogu rękopisów, druków i nagrań z lat (1830-2020)* autorstwa Katarzyny Janczewskiej-Sołomko i Włodzimierza Pigły, którego wydawcą będzie Towarzystwo im. Fryderyka Chopina oraz Narodowy Instytut Fryderyka Chopina. Autorka artykułu przygotowała część dotyczącą nagrań. Tekst dr. hab. Zdzisława Gębołysia z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy „*Bibliotekarz*” 1919-1929-1939. Cz. 4. (3) – „*Bibliotekarz*” kopalnią wiedzy o... bibliotekach i bibliotekarzach polskich i zagranicznych zawiera szczegółową charakterystykę zawartości czasopisma w okresie międzywojennym odnoszącą się do problemów polskich bibliotek i polskiego bibliotekarstwa, a także sytuacji w bibliotekarstwie w różnych krajach. Szczególną uwagę poświęca problemom polityki państwa wobec bibliotek, wprowadzenia ustawy bibliotecznej regulującej pracę bibliotek i wykonywanie zawodu bibliotekarza, odnosi się też do sylwetek polskich i zagranicznych bibliotekarzy, zwraca uwagę na dział kronikarski dokumentujący ważne wydarzenia krajowe i zagraniczne.

W dziale „Z bibliotek” publikujemy artykuł *Tajemnice małego dzienniczka w czerwonej kratce, czyli literatura dla młodego czytelnika o wojnie i Holokauście* autorstwa Katarzyny Pawluk z Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jana Pawła II w Opolu. Autorka omawia publikacje o tematyce wojennej i Holokauście skierowane dla dzieci i młodzieży, które zebrała i zaprezentowała na zajęciach dla uczniów jednej z opolskich szkół. Wśród wybranych książek szczególną uwagę poświęciła *Dziennikowi Anny Frank*. Drugi tekst to *Biblioteka w galerii* autorstwa Małgorzaty Mach z Zachęty – Narodowej Galerii Sztuki. Autorka przedstawia sytuację biblioteki w warszawskiej Zachęcie, jej status, problemy gromadzenia i udostępniania zbiorów, powstającej czytelnicy, a także obecności w internecie dzięki portalowi „Otwarta Zachęta”.

Numer kończą, jak zwykle, stałe rubryki. W dziale „O bibliotekach w prasie” Iwona Joć-Adamkiewicz i Grzegorz Grzenkiewicz z Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Josepha Conrada Korzeniowskiego w Gdańsku prezentują aktywność bibliotek publicznych w województwie pomorskim w prasie regionalnej. W dziale „Prawo biblioteczne” przedstawiamy artykuł Rafała Golata *Brak podstawy do przekształcenia biblioteki publicznej (uwagi w kontekście wyroku WSA)*. Natomiast w dziale „Ochrona danych osobowych w pracy bibliotekarza. Doświadczenia i praktyka” kolejny artykuł Sylwii Czub-Kielczewskiej *Kasa zapomogowo-pożyczkowa po zmianie przepisów*. Numer uzupełniają: „Z życia SBP” i „Z życia Koszykowej” oraz *Postaktualia* Jacka Wojciechowskiego.

Elżbieta Stefanczyk



# Czytanie w środowisku cyfrowym a czytelnicy książek papierowych

Dwa lata pandemii Covid-19 i związanych z nią obostrzeń intensywniej niż kiedykolwiek wcześniej przyczyniły się do korzystania z technologii cyfrowych do wielu codziennych zadań życiowych, zawodowych, edukacyjnych, komunikacyjnych itp. Wymusiły na większości społeczeństwa rozwój umiejętności cyfrowych i szereg innowacyjnych rozwiązań z zastosowaniem nowych technologii i mediów. Również instytucje kultury: teatry, muzea, biblioteki zaczęły szerzej komunikować się ze swoimi użytkownikami drogą wirtualną i zdalnie realizować część swoich usług.

W efekcie, wcześniejsze procesy cyfryzacji i działania online zintensyfikowały się. Digitalizacja tekstów i technologie elektroniczne umożliwiające jego tworzenie, integrowanie, przechowywanie, rozpowszechnianie, odczytywanie stale poszerzają spektrum umiejętności zaangażowanych w lekturę. Mamy, jak to określa większość badaczy praktyk czytelniczych, do czynienia nie tylko z „czytaniem”, ale z całym syndromem umiejętności zaangażowanych w odbiór tekstu<sup>1</sup>.

## CZYTANIE W SIECI I CZYTANIE JAKO SIEĆ

Jak to formułują badacze najnowszych przemian piśmienności<sup>2</sup> następuje transformacja od książki w sieci, będącej określonym przedmiotem przeniesionym do środowiska cyfrowego, po książkę jako sieć – system relacji w internecie. Jednak możliwości te w różny sposób są wykorzystywane, jest to zależne od kontekstu, w którym odbywa się

czytanie: kompetencji komputerowych czytelnika, sprzętu pozwalającego na odczyt, charakteru samego tekstu, celu lektury etc. Funkcje czytania i przydatne kompetencje coraz częściej zależne są od ram sytuacyjnych lektury. Coraz częściej początkiem społecznego obiegu książki jest nie rozmowa, bezpośrednio komunikacja, czy też informacja przeczytana czy usłyszana w tradycyjnych mediach, ale wiadomość znaleziona w sieci. Również wymiana opinii o przeczytanej lekturze czy jej rekomendacja może się odbywać za pośrednictwem komunikacji cyfrowej.

Można wyróżnić dwa podejścia do studiowania i analizy procesów czytania i praktyk czytelniczych. Pierwsze skupia się na procesach poznawczych, kieruje swoją uwagę na drogi rozumienia tekstu i jego wykorzystania. W tym podejściu do czytania kluczowe jest rozumienie – definiowane najczęściej jako umiejętność tworzenia spójnego sensu tekstu i jego kontekstu (czasu i miejsca wydarzeń, związków przyczynowo skutkowych wydarzeń, bohaterów etc.). Tak rozumiane czytanie jest obserwowane najczęściej przez badania śledzące postępy edukacyjne uczniów. W takim podejściu istotne jest jak na efekty rozumienia czytanego tekstu wpływa np. zmiana formatu i sposoby lektury, przejście od tekstów drukowanych na papierze do czytania tekstów cyfrowych.

Drugie podejście społeczno-kulturowe koncentruje się na praktykach społecznych towarzyszących procesom alfabetyzacji, na tym jak umiejętności czytania posiadające wiele wymiarów<sup>3</sup> są wykorzystywane w różnych sytuacjach spo-

łecznych, kontekstach formalnych i nieformalnych, w codzienności. Wówczas praktyki czytelnicze są opisywane i interpretowane w ich szczególnym kontekście kulturowym i przypisywane do określonych ról społecznych, traktowane jako forma uczestnictwa w kulturze i wyraz określonego stylu życia. Takie socjologiczne podejście przyjęte jest np. w badaniach czytelnictwa prowadzonych w Bibliotece Narodowej<sup>4</sup>. Jednym z kluczowych pytań badawczych jest wówczas kwestia, jak lektura w środowisku cyfrowym wpływa na społeczny obieg tekstów: na informacje o nich, wymianę opinii, rekomendacje lektur czy sposoby ich pozyskiwania.

## ZMIANY W UJĘCIU PROCESÓW CZYTANIA W BADANIU PISA

Największym badaniem dotyczącym uczniowskich praktyk czytelniczych jest międzynarodowe badanie PISA OECD, śledzi postępy edukacyjne, analizuje kompetencje niezbędne w rozwiązywaniu problemów w różnych obszarach wiedzy i umiejętności, które uczniowie poznają w trakcie nauki szkolnej i powinny być przydatne w samodzielnym życiu<sup>5</sup>. Badane praktyki i umiejętności czytelnicze są coraz szerzej definiowane. Czytanie to już nie tylko odtwarzanie sensów zawartych w tekście, ich selekcja i interpretacja, ale też ich krytyczna ocena i umiejętność wykorzystania we własnym doświadczeniu, praktyce nie tylko szkolnej, ale też poza klasą szkolną.

W edycji badania w 2009 r. wprowadzono polską nazwę dziedziny „czytanie i interpretacja”, żeby podkreślić różne poziomy odbioru tekstu. W kolejnej, ostatniej edycji z 2018 r. zwraca się uwagę na rozmaite akty kognitywne związane z lekturą różnego rodzaju tekstów<sup>6</sup>. W polskiej edycji tego badania przyjęto tłumaczenie badanej dziedziny „reading literacy” jako „rozumienie czytanego tekstu”, gdyż literacy oznacza zespół wszystkich umiejętności, które prowadzą do odczytania znaczeń zawartych w tekście, ich interpretację i ocenę oraz sposób wykorzystania ich w dalszych działaniach. Obecność w lekturach coraz większej ilości cyfrowych materiałów wymusiło na badaniu poszerzenie formuły badawczej. W efekcie definiowano czytane teksty według czterech wymiarów i odpowiadające im praktyki czytelnicze.

- Pierwszy wymiar oznacza źródło (pojedyncze, wielokrotne) pochodzenia czytanego tekstu; zawiera dane opisujące tekst tak jak w przypadku

książki drukowanej tradycyjnie, jego autora/autorów, datę publikacji, tytuł referencyjny.

- Drugi wymiar to organizacyjna i nawigacyjna struktura tekstu w środowisku cyfrowym. Wyróżnia teksty liniowe, statyczne, czytane na jednym ekranie, ale też dynamiczne, wieloekranowe, czy hiperteksty, wymagające wielu narzędzi nawigacyjnych, interaktywności.

- Trzeci wymiar określa format tekstu, np. ciągły, mieszany (akapity, dialog, artykuły), nieciągły (tabele, wykresy, harmonogramy etc.).

- Czwarty wymiar to typ tekstu, m.in.: opis, narracja, argumentacja, instrukcja, dialog.

## NAJWAŻNIEJSZE RÓŻNICE W UMIEJĘTNOŚCIACH CZYTELNICZYCH

Płeć najsilniej różnicuje uczniowskie umiejętności czytelnicze. Prawie dwie trzecie związku między płcią a efektywnością czytania można wyjaśnić różnicą między chłopięcą i dziewczęcą znajomością skutecznych strategii czytania. To właśnie wiedza na temat sposobów skutecznego czytania jest najsilniej związana z jego efektywnością. Strategie czytania uwzględnione w badaniu PISA to: uczniowska umiejętność oceny wiarygodności źródeł; stosowane sposoby czytania w celu zrozumienia i zapamiętania tekstu (np. notowanie, podkreślanie fragmentów tekstu, kilkakrotna lektura fragmentów etc.) oraz w celu podsumowania zawartych w nim informacji<sup>7</sup>.

Prawie 30% związku między pochodzeniem społeczno-ekonomicznym a wynikami czytania można wyjaśnić różnicą między uczniami znajdującymi się w niekorzystnej sytuacji społeczno-ekonomicznej a tymi, którzy są wobec nich uprzywilejowani. Uczniowie znajdujący się w niekorzystnej sytuacji społeczno-ekonomicznej oceniali czytanie jako trudniejsze i niżej oceniali swoje kompetencje czytelnicze niż uczniowie bardziej uprzywilejowani. Piętnastolatki i chłopcy znajdujący się w niekorzystnej sytuacji – którzy zazwyczaj mają niższe wyniki czytania – również postrzegają czytanie jako mniej atrakcyjne i w efekcie niechętnie sami czytają.

## CZYTANIE NA PAPIERZE I W ŚWIECIE CYFROWYM

Coraz wyraźniej rysuje się kwestia – jakie są relacje między praktykami czytelniczymi odbywanymi tradycyjnie, czytaniem tekstów druko-

wanych na papierze a czytaniem w środowisku cyfrowym<sup>8</sup>.

W ostatnim badaniu ocena czytania PISA 2018 wszystkie teksty testu były wyświetlane badanym uczniom na ekranie. W 2021 r. zostały opublikowane pogłębione analizy ostatniej edycji badania PISA<sup>9</sup>. W porównaniu z uczniami z krajów OECD uczestniczącymi w badaniu PISA, którzy rzadko lub nigdy nie czytają książek, czytelnicy książek cyfrowych, czytają dla przyjemności tygodniowo około 3 godzin i więcej, czytelnicy książek drukowanych, czytają je około 4 godzin i ci, którzy czytają książki podobnie często w obu formatach i spędzają na czytaniu około 5 godzin lub więcej tygodniowo po uwzględnieniu społeczno-ekonomicznego pochodzenia uczniów oraz płci.

Kluczowe dla sukcesu edukacyjnego jest czytanie długich złożonych tekstów. Lektura beletrystyki i książek związanych z edukacją szkolną ma pozytywny wpływ na umiejętności czytelnice. Natomiast ilość czasu poświęconego na używanie urządzeń i mediów cyfrowych do celów edukacyjnych jest negatywnie skorelowana z efektami w testach czytania ze zrozumieniem. Również uczniowie, którzy deklarowali, że częściej czytali książki w formie papierowej niż cyfrowej, osiągnęli lepsze wyniki w czytaniu i spędzali więcej czasu na czytaniu dla przyjemności we wszystkich uczestniczących w badaniu PISA krajach.

Analiza wyników PISA 2018 pokazuje jeszcze, że czytelnicy najwydajniejsi i najskuteczniejsi według otrzymanych wyników na testach mają tendencję do czytania książek na papierze lub równoważenia czasu czytania między papierem a treścią cyfrową. Tacy czytelnicy potrafią też najefektywniej wykorzystywać czas poświęcony mediom cyfrowym: czytają różnego typu teksty, wiadomości, szukają informacji potrzebnych do nauki szkolnej w sieci i do innych istotnych dla siebie celów. Jednocześnie potrafią znaleźć czas na lekturę rekreacyjną książek, w tym beletrystyki, opowiadań, powieści etc. Inaczej ujmując, badani uczniowie w krajach OECD, którzy korzystają z lektury w obu formatach: tradycyjnie drukowanego na papierze i cyfrowego, czytają o blisko 2 godziny więcej tygodniowo niż ci, którzy używają tylko jednego z formatu czytanego tekstu. Ważny jest w kształtowaniu późniejszych postaw czytelnicznych ich emocjonalny aspekt i pozytywne nastawianie do czytania. Z analizy opisywanych tu wyników PISA wynika także, że ci, którzy lu-

bią czytać poświęcają też czytaniu więcej czasu, zwłaszcza książek papierowych.

Charakter czytania zmienia się gwałtownie i uczniowie czytają coraz intensywniej w cyfrowym środowisku. Ważne jest, aby pamiętać, że czytanie tekstów cyfrowych towarzyszące komunikacji online może być konkurencyjne dla tradycyjnej rekreacyjnej lektury książkowej.

Istnieją dwie konkurujące ze sobą teorie na temat związku między nowym i starszym sposobem korzystania z mediów<sup>10</sup>. Pierwsza teoria „przemieszczenia” zakłada, że nastolatki spędzają stosunkowo stałą ilość czasu na konsumpcji mediów, a zatem czas spędzony na korzystaniu z jednego typu mediów zmniejszyłby czas spędzony z innymi mediami. Druga teoria „sumowania” zakłada, że korzystanie z mediów ma efekt addytywny i w związku z tym czas spędzony z jednym typem mediów zmieniłby się minimalnie lub odwrotnie, zwiększyłby całkowity czas spędzony na korzystaniu z różnych mediów<sup>10</sup>.

## WNIOSKI

Analizowane dane PISA 2018 sugerują, że media cyfrowe coraz szerzej zastępują media drukowane na papierze, zwłaszcza jako źródło informacji. Coraz ważniejsze staje się wspieranie dzieci i młodzieży w kształtowaniu umiejętności poszukiwania informacji w sieci, tak aby potrafiły krytycznie ocenić ich źródła.

Nadal czytelnicy tradycyjnie drukowanych książek należą do tych, którzy czytają więcej różnych tekstów i więcej poświęcają czasu na czytanie dla przyjemności, są efektywniejsi w czytaniu i częściej lubią czytanie niż czytelnicy tylko książek cyfrowych. W efekcie intensywne korzystanie z technologii cyfrowych w większym stopniu zachęca młodych odbiorców do czytania tekstów informacyjnych i poszukiwania wiadomości niż do czytania książek.

Wyraźnie rysuje się różnica między dziewczętami i chłopcami w umiejętnościach czytelnicznych, dziewczęta potrafią sprawniej radzić sobie w zapamiętywaniu tekstu, wyszukiwaniu oraz łączeniu informacji. Sprawniejsze dziewczęce czytanie jest łączone z aktywnym czytaniem książek przede wszystkim tradycyjnych, papierowych.

Dr Zofia Zasacka  
Biblioteka Narodowa

## PRZYPISY

- <sup>1</sup> ZASACKA, Z. Czytanie książek papierowych a literatura cyfrowa – wyzwania dla bibliotek. *Bibliotekarz*, 2020, nr 7-8, s. 13-19.
- <sup>2</sup> CONDÓN-GARCIA, J.A., ALONSO-AVÉVALO, J., GÓMEZ-DÍAZ, R., LINDER, D. *Social reading: platforms, applications*, CP Chandas Publishing, Oxford, 2013, s. 15-16; DESPOT, I., LJEVAK LEBEDA, I., TOMAŠEVIĆ, N., Social reading – the reader on digital margins, *Libellarium* 2016, (IX) nr 1, s. 185-196.
- <sup>3</sup> SCHIEFELE, U., SCHAFFNER, E., MÖLLER, J., WIGFIELD, A. Dimensions of Reading and Their Relation to Reading Behavior and Competence, *Reading Research Quarterly* 2012, nr 47(4), s. 427-463; GUTHRIE, J.T., WIGFIELD, A., Engagement and motivation in reading, w: M.L. Kamil, P.B. Mosenthal, P.D. Pearson, R. Barr (red.) *Handbook of reading research* Volume III, Mahwah, New Jersey 2002, s. 403-422.
- <sup>4</sup> ZASACKA, Z. Czytelnictwo młodzieży szkolnej 2017. *Rocznik Biblioteki Narodowej* 2020, nr 51, s. 11-62.
- <sup>5</sup> Por.: OECD (2019) *PISA 2018 Assessment and Analytical Framework*, ISBN 978-92-64-47759-9, <https://doi.org/10.1787/b25efab8-en>; *Pisa-2018-czytanie-rozumienie-rozumowanie*, opracowali: BIEDRZYCKI, K., DOBOSZ-LESZCZYŃSKA, W., BURSKI, J., IBE, Warszawa 2018; [https://pisa.ibe.edu.pl/wp-content/uploads/2020/03/PISA\\_2018\\_wyniki\\_report.pdf](https://pisa.ibe.edu.pl/wp-content/uploads/2020/03/PISA_2018_wyniki_report.pdf)
- <sup>6</sup> *Pisa-2018-czytanie-rozumienie-rozumowanie*, dz. cyt.
- <sup>7</sup> *21st-Century Readers: Developing Literacy Skills in a Digital World*, PISA, OECD 2021 Publishing, Paris, <https://doi.org/10.1787/a83d84cb-en>
- <sup>8</sup> ZASACKA, Z., dz. cyt.
- <sup>9</sup> Oecd 2021, dz. cyt.
- <sup>10</sup> TWENGE, J., MARTIN, G. and SPITZBERG, B. (2019), „Trends in U.S. Adolescents’ media use, 1976–2016: The rise of digital media, the decline of TV, and the (near) demise of print”, *Psychology of Popular Media Culture*, Vol. 8/4, pp. 329-345, <http://dx.doi.org/10.1037/ppm0000203>



Ze smutkiem informujemy, że 14 lutego 2022 r.  
w wieku 83 lat zmarł

### BOGDAN KLUKOWSKI

polonista, znawca rynku książki, krytyk literacki, publicysta, recenzent.

Bogdan Klukowski pracował w Instytucie Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej, był kierownikiem w redakcji miesięcznika „Nowe Książki”, redaktorem naczelnym dwutygodnika „Świat Książki”, dyrektorem biura zarządu w Związku Literatów Polskich, dyrektorem biura zarządu w Stowarzyszeniu Księgarzy Polskich, dyrektorem Departamentu Książki i Czytelnictwa w Ministerstwie Kultury i Sztuki. Był wykładowcą na kursach zawodowych Stowarzyszenia Księgarzy Polskich i na Podyplomowym Studium Polityki Wydawniczej i Księgarskiej na Uniwersytecie Warszawskim.

Przez wiele lat współpracował ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich – z czasopismami: „Poradnik Bibliotekarza”, „Bibliotekarz”. Był autorem książek cenionych wśród bibliotekarzy, m.in.: *Książka w świecie współczesnym* (2003), *Książnice Narodowe świata* (2005), *Księgarstwo i zawód księgarza w Polsce* (2008), *E-booki w kraju i na świecie* (2012).

Został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Srebrnym Medalem *Zasłużony Kulturze Gloria Artis*, Odznaką Honorową *Zasłużony dla Warszawy*, Złotą Odznaką Honorową Stowarzyszenia Księgarzy Polskich.

Pogrzeb śp. Bogdana Klukowskiego odbył się 21 lutego. Spoczywa w grobie rodzinnym na cmentarzu w Pyrach.

*Pozostanie na zawsze w naszej pamięci*  
Zarząd Główny SBP

KATARZYNA JANCZEWSKA-SOŁOMKO



## Transkrypcje, opracowania, inspiracje na nośnikach dźwięku

Utwory Fryderyka Chopina już za życia kompozytora cieszyły się uznaniem i zainteresowaniem nie tylko wśród słuchaczy, wykonawców czy pedagogów, ale także jako materiał do opracowań i transkrypcji oraz jako inspiracja do oryginalnej twórczości kompozytorów. Starano się ją upowszechnić i udostępnić jak największej liczbie odbiorców. Oczywiście decydującą rolę odegrały wydawnictwa, dzięki którym utwory Chopina stały się znane nie tylko ograniczonej liczbie słuchaczy koncertów, ale także nieokreślonej liczbie tych wszystkich, którzy sięgnęli po nuty z wydrukowanym utworem oraz tych, którzy mogli słuchać różnych – często amatorskich – wykonania. Kompozycje Chopina wydawano nie tylko w wersji oryginalnej, ale także uławnionej albo przystosowanej do wykonania na innym, niż zaplanował kompozytor – instrumencie, czy odegrać utwór wokalny lub zaśpiewać instrumentalny. To „przeniesienie” utworu na inny aparat wykonawczy – to transpozycja. Rok 1830 należy uznać za moment, w którym pojawiła się pierwsza kompozycja zainspirowana twórczością Chopina (*Mazur z motywów koncertu, fantazy i ronda Fryderyka Chopina ułożony na fortepian przez Antoniego*

*Ostrowskiego. W Warszawie w składzie A. Brzeziny i Kop. 1830*). Bardziej znane są opracowania na głos z towarzyszeniem fortepianu mazurków Fryderyka Chopina dokonane jeszcze za jego życia przez francuską kompozytorkę Pauline Viardot, która jednocześnie była pierwszą ich wykonawczynią (autorem oryginalnego francuskiego tekstu tych sześciu mazurków w wokalnemu opracowaniu jest Louis Pomey). Kompozytor nie był zadowolony z dokonań Viardot, ale – jak wynika z przekazów – „przez grzeczność” je tolerował. Do naszych czasów cieszą się one popularnością wśród śpiewaków.

Ze zrozumiętych względów jeszcze wiele lat od tych fundamentalnych dla szeroko pojętej sfery transkrypcji trzeba było czekać na ich zarejestrowanie i odtworzenie na nośniku dźwięku (Thomas Alva Edison – jak wiadomo – skonstruował fonograf w 1877 r., a opatentował w następnym). Tak więc dzięki Edisonowi można było nie tylko wykonać utwór z nut, ale także nagranie go i wysłuchanie. Początkowy okres historii fonografii – przełom XIX i XX w. – cechowały m.in. ograniczenia techniczne dotyczące czasu trwania nagrania, maksymalnej obsady wykonawczej oraz doboru środków wykonawczych. Pojemność

pierwszego nośnika dźwięku, jakim był wałek fonograficzny, była niewielka – zwykle około 2 min, w tym niejednokrotnie kilkanaście sekund trwała zapowiedź, ograniczona była liczba wykonawców – aparat wykonawczy, często zwany orkiestrą, liczył maksymalnie 10-12 osób, co w przypadku m.in. koncertów fortepianowych stanowiło poważną barierę. Dodajmy, że jedne głosy czy instrumenty nagrane brzmiały lepiej, inne – gorzej. Te uwarunkowania w znacznym stopniu wpływały na efekt wykonania, czego świadomość mieli artyści, tak więc nagrywali anonimowo albo wręcz rezygnowali z rejestracji swego kunsztu.

Niezależnie od oczywistych barier technicznych i psychologicznych w momencie, gdy pojawiła się możliwość utrwalenia kreacji artystycznej na wałku fonograficznym, wykonawcy coraz częściej z tej możliwości korzystali i między innymi coraz częściej prezentowali utwory Fryderyka Chopina – w wersji oryginalnej czy skróconej lub zmodyfikowanej. Postęp fonografii – a przede wszystkim zastąpienie cylindra płytą – otworzył nowe możliwości wykorzystania w nagraaniach różnych środków wykonawczych, co wraz ze zmianami upodobań słuchaczy i technik kompozytorskich spowodowało wprowadzanie ich również do transkrypcji kompozycji Fryderyka Chopina. Z biegiem lat sytuacja ulegała dalszej poprawie pod tym względem: wałek został wyparty przez wspomnianą płytę (gramofonową i patefonową), nagranie tzw. akustyczne około 1925 r. zastąpiono elektrycznym – z użyciem mikrofonu, znacznie rozszerzono pojemność nośnika dźwięku (płyty długogrające) i wreszcie płyty kompaktowe – popularne dziś CD, które nie tylko mogą pomieścić około godziny nagrania, ale jego jakość jest zadowalająca zarówno wykonawców, jak i słuchaczy. A postęp w tej dziedzinie trwa nadal...

Wspomnieć jeszcze należy o rolce pianolowej. Jest to urządzenie do rejestrowania i odtwarzania kompozycji na instrumentach klawiszowych – głównie na fortepianie, tak więc na rolkach zarejestrowano wiele utworów Fryderyka Chopina nie tylko w wersji oryginalnej, ale również parafraz (np. *Six chants polonais* Ferencza Liszta), skrótów, opracowań całości lub fragmentów (m.in. znanych wersji Leopolda Godowskiego na lewą rękę itp. – 244 nagrań).

Popularność utworów Chopina zaowocowała licznymi edycjami jego kompozycji w układzie ułatwionym oraz przeniesionymi na różne środki wykonawcze – niejednokrotnie być może dla wielu

kontrowersyjne, niemniej odgrywają one pożyteczną rolę w pedagogice muzycznej oraz przyczyniają się do popularyzacji utworów Fryderyka Chopina wśród mało zaawansowanych wykonawców.

Termin „opracowanie” należy rozumieć szeroko – jako wszelkiego rodzaju aranżacje, parafrazy wariacyjne, transkrypcje fakturalne, opracowania na inne, niż oryginalne środki wykonawcze, ale także improwizacje i wariacje na temat utworów Chopina, utwory dedykowane Chopinowi lub jemu poświęcone – zainspirowane twórczością Fryderyka Chopina lub uwzględniające tematykę chopinowską; powstało ich wiele, ale stanowią one odrębny temat, nie zawsze bezpośrednio nawiązujący do utworów Beneficjenta.

W bogatej bibliografii chopinowskiej są wprawdzie pozycje poświęcone szeroko pojętym transkrypcjom Fryderyka Chopina, ale dotyczą one głównie druków, natomiast katalog ich nagrań dopiero w 2021 r. został ukończony<sup>1</sup>. Do roku 2020 (a więc z okresu około 120 lat) udało się odnotować 4215 nagrań prymarnych na różnych nośnikach dźwięku szeroko pojętych transkrypcji, opracowań, inspiracji i utworów poświęconych Chopinowi, spośród których wiele zostało wydanych jako reedycje; liczba ta stanowi około 40% wszystkich zarejestrowanych transkrypcji. Do tego trzeba dodać blisko dwieście filmów polskich i zagranicznych, w których wykorzystano jego muzykę – w różnym zakresie i w różnej formie. Nawet pobieżna analiza nagrań transkrypcji utworów Fryderyka Chopina pozwala wnioskować, że szczególnie od przełomu XX i XXI w. nastąpił „wysyp” tego rodzaju edycji i w tym właśnie okresie pojawiła się większość „nietypowych” środków wykonawczych, jak na przykład zespół folkowy, czy opracowania wprowadzające klimat egzotyczny. Niekiedy może trzeba zaważyć się czy termin „transkrypcja” jest dla danego nagrania właściwy, czy zaprezentowana wersja nie odbiegła zbyt daleko od oryginału...

Najwięcej nagrań transkrypcji utworów Chopina wydano w latach 2005-2011 (18-31), w latach wcześniejszych – kilka edycji lub pojedyncze wydania nagrań prymarnych, natomiast odnotowane najstarsze pochodzi z 22 listopada 1891 r. (starego stylu). Jest to nagranie transkrypcji na głos z fortepianem *Nokturnu Es-dur* op. 9 nr 2 w wykonaniu Louisy Margaret Nicholson (sopran) i Piotra Szurowskiego (fortepian) oraz w wykonaniu „Mademoiselle Nikita” z towarzyszeniem anonimowego pianisty, dokonane przez Juliusa Blocka w Moskwie na wałku fonograficznym<sup>2</sup>.

Z 1894 i 1895 r. pochodzą inne jeszcze chopinowskie nagrania Blocka (12 lutego starego stylu 1895 r. – również w Moskwie – Paul (Paweł Augustowicz) Pabst nagrał *Walca Des-dur* op. 64 nr 1 Chopina we własnym opracowaniu i fragment *Nokturnu E-dur* op. 62 nr 2, natomiast Bela Bartok zarejestrował skrót *Nokturnu cis-moll* op. 27 nr 1. Ponad sto lat później Ward Marston w Stanach Zjednoczonych wydał te nagrania na współczesnym nośniku dźwięku.

Po przeanalizowaniu dostępnych w krajowych i niektórych zagranicznych bibliotekach, fonotekach, archiwach i kolekcjach prywatnych zbiorów nagrań i druków (m.in. katalogów) związanych z interesującym nas tematem można stwierdzić, że z biegiem lat, a szczególnie pod koniec dwudziestego wieku, zdecydowanie wzrasta liczba transkrypcji na rzadko spotykane instrumenty lub zespoły wokalne, a także opracowań jazzowych – zwykle w wykonaniu światowej sławy artystów reprezentujących ten gatunek sztuki muzycznej. Są to przeważnie pojedyncze opracowania, niekiedy nie wydane drukiem i opublikowane bezpośrednio w formie nagrania.

Pomijając opracowania utworów fortepianowych na fortepian, najwięcej transkrypcji kompozycji Fryderyka Chopina nagrano w wykonaniu różnego typu orkiestr: 823 edycje prymaryne na orkiestrę symfoniczną, kameralną, „salonową”, smyczkową, a także taneczną. Drugie miejsce „w rankingu” zajmują nagrania transkrypcji na skrzypce z towarzyszeniem fortepianu (271), następnie utworów instrumentalnych na głos z towarzyszeniem fortepianu (145) oraz na wiolonczelę z towarzyszeniem fortepianu (137). Transkrypcje dokonywane są na wiele różnych instrumentów i zespołów, ale niewątpliwie ciekawostką wydaje się przeniesienie oryginalnego materiału kompozycji na bajan, bafalajkę, carillon, cymbały (też z fortepianem), tombak, fortepian i saksofon, flet i marimba, fisharmonia i zespół fanfar, gitara hawajska, harfa szklana („instrument” skonstruowany z różnej wielkości szklanych pojemników), ksylofon, kornet i zespół instrumentalny, marimba, mandolina, organy kinowe, 3 serpent, syntezator Mooga, zespół Toy piano, duet fortepianu z akordeonem, waltornia z fortepianem czy zespół instrumentów dętych. W duetach lub solo występują niemal wszystkie instrumenty dęte drewniane i blaszane, a zespoły mają różne składy. W większości przypadków te „nietypowe” środki wykonawcze pojawiają się w pojedynczych lub

nielicznych nagraniach, ale na przykład duet grający na harfie szklanej dokonał 22 nagrań utworów Chopina. Niejednokrotnie wykonawca jest także autorem danego opracowania.

Najczęściej różnorodnym opracowaniom poddawane były następujące kompozycje Fryderyka Chopina<sup>3</sup>: *Nokturn Es-dur* (263 nagrania), *Etiuda E-dur* op. 10 nr 3 (165), *Walc Des-dur* op. 64 nr 1 (136), *Sonata b-moll* op. 35, cz. III *Marsz żałobny* (127), *Walc cis-moll* op. 64 nr 2 (123), *Życzenie* op. 74 nr 1 (119), *Preludium A-dur* op. 28 nr 7 (111), po kilkadziesiąt nagrań: *Polonez A-dur* op. 40 nr 1, *Preludium e-moll* op. 28 nr 4, *Moja pieszczotka* op. 74 nr 12, *Mazurek D-dur* op. 33 nr 3, *Walc Es-dur* op. 18 nr 1, *Walc Ges-dur* op. 70 nr 1, *Mazurek C-dur* op. 67 nr 3, *Preludium c-moll* op. 28 nr 20, *Preludium Des-dur* op. 28 nr 15, *Nokturn Des-dur* op. 27 nr 2, *Nokturn As-dur* op. 32 nr 2, *Etiuda Ges-dur* op. 10 nr 5, *Nokturn e-moll* op. 72 nr 1, *Impromptu-Fantaisie cis-moll* op. 66, *Koncert fortepianowy e-moll* op. 11 (całość i części), *Koncert fortepianowy f-moll* op. 21 (całość i części). W wariach „rekord” należy do kompozycji Roberta Schumanna *Carnaval* op. 9, której nr 12 nosi tytuł *Chopin* i jest muzyczną charakterystyką naszego kompozytora (116 nagrań).

Kim są autorzy opracowań – transkrypcji – aranżacji nagranych utworów Fryderyka Chopina? Są to zarówno wybitni muzycy światowej sławy – kompozytorzy oraz wykonawcy, jak: Ferenc Liszt, Leopold Godowski, Pablo de Sarasate, Pauline Viardot Garcia, Louis Aubert, Roy Douglas, Fritz Kreisler, Dawid Popper, Aleksander Michałowski, Aleksandr Tichonowicz Greczaninow, August Wilhelmj czy Aleksandr Konstantinowicz Głazunow, a także znani polscy muzycy, jak: Maria Pomianowska, Tomasz Radziwonowicz, Leszek Możdżer, Andrzej Jagodziński, Adam Makowicz, gitarzysta Mirosław Drożdżowski; w wariach występuje 90 kompozytorów. Reprezentują oni dużą różnorodność stylów zarówno jako twórcy, jak i odtwórcy. „Znakiem czasu” można określić dość dużą liczbę opracowań jazzowych i folkowych, lub doń zbliżonych; abstrahując od poziomu niektórych z nich trzeba przyznać, że autorzy wykazują niejednokrotnie dużą oryginalność (a nawet pomysłowość), bo czyż nie mogą zaskoczyć na przykład tytuły: *Chopin na dzikim zachodzie* (*Walc Des-dur*, op. 64 nr 1), *Chopin na Syberii* (*Rondo à la krakowiak F-dur*, op. 14), *Chopin w Afryce* (*Preludium Des-dur*, op. 28 nr 15), *Chopin w Andaluzji* (*Walc cis-moll*, op. 64 nr 2), *Chopin w Arabii* (*Nie ma czego trzeba*,

op. 74 nr 13), *Chopin w Chinach (Etiuda E-dur, op. 10 nr 3)*, *Chopin w Indiach (Impromptu-Fantaisie cis-moll, op. 66 i Rondo à la krakowiak F-dur, op. 14)*, *Chopin w Japonii (Dwojaki koniec, op. 74 nr 11)* i *Chopin w Persji (Preludium e-moll, op. 28 nr 4)* – opracowań Marii Pomianowskiej i przez nią z towarzyszeniem zespołu instrumentalno-wokalnego wykonanych, wydanych w 2009 r. na CD pt. *Chopin na 5 kontynentach. Maria Pomianowska i Przyjaciele*. Do wykonania danej wersji są dokooptowani muzycy grający na instrumentach charakterystycznych dla danego obszaru; tak więc wśród instrumentów zastosowanych do danej wersji opracowania są m.in.: djembe, n'goni, bansu, sarange, cajon, ney, santur, darabukka, ney, w opracowaniu „Chopin” w Andaluzji wprowadzono gitarę flamenco. Nie wiadomo czy Kompozytor byłby zachwycony taką wersją swoich utworów?

Folkowo-jazzowy zespół „Sarakina” pod kierunkiem Jacka Grekowa nagrał inspirowaną muzyką Chopina *Fryderykatę*, w której wykorzystał m.in. tradycyjne instrumenty bułgarskie (gajda, kawał), Mathias Modica czy The Glimmers są wykonawcami i twórcami opracowań rockowych.

Niewątpliwie wartościowe pod względem artystycznym są mistrzowskie wręcz improwizacje i inne opracowania jazzowe, nagrane przez wybitnych przedstawicieli tego gatunku.

Wymieniłam niektóre tytuły i środki wykonawcze opracowań, ale jest grupa utworów poświęconych Chopinowi, jak również takich, w których twórca wykorzystał fragmenty czy styl naszego kompozytora jako kanwę, czy temat własnych wariacji, na przykład Clémenta Doucet'a *Chopinata* – Fantazja na tematy Chopina, *Nine variations on a Chopin* Ferruccio Busoniego, *Un poco di Chopin* op. 72 nr 15 – 18 utworów Piotra Iljicza Czajkowskiego (co w języku rosyjskim oznacza *W manierze Szopena*), utwory zatytułowane *A la Chopin* i inne; wśród wariów są również „Wspomnienia”, nawiązania, inspiracje (np. Macieja Małeckiego *Sen Fryderyka*) i inne. W hołdzie Chopinowi powstały też utwory, które w swoim tytule mają słowo „homage” – co dosłownie znaczy – jak wiadomo – „hołd”; Franz Brendel, Alfredo Casella czy Jean Françaix są przykładem twórców Wariacji na temat utworów Chopina. W wariach są kompozycje 90 kompozytorów, m.in. Williama Vincent Wallace (17 nagrań), Aleksandra Tansmana (14), Stanisława Brombosza, Piotra Iljicza Czajkowskiego, Federico Mompou, Siergieja Wasiliewicza Rachmaninowa, Włodzimierza Nahornego, Eduarda H. Griega, ale

też takich twórców, jak: Francisco Tárrega, Heitor Villa-Lobos, Ronald Stevenson, Ferruccio Busoni, Andrzej Panufnik, Aleksander Skriabin.

Przykładem cytowania (z zastosowaniem innych niż oryginalne źródła wykonalnych) kompozycji Fryderyka Chopina – w całości lub we fragmentach – są utwory sceniczne: czteroaktowa opera *Chopin* Orefice i operetka *Damask Rose*, której autorem jest George Howard Clutsman oraz balet *Sylfidy* w kilku opracowaniach.

Osobną kartą dotyczącą transkrypcji, opracowań utworów Fryderyka Chopina są wirtuozowskie parafrazy fortepianowe Ferencza Liszta na temat 6 pieśni – te mistrzowskie wirtuozowskie utwory ze zrozumiałych powodów są często wykonywane przez pianistów na estradach i w studiach nagrań (najczęściej parafraza pieśni *Życzenie*). Powodzeniem wśród wykonawców cieszą się również opracowania kompozycji Chopina, m.in. etюд na lewą rękę, dokonane przez Leopolda Godowskiego – znakomitego pianisty i pedagoga.

W wielu przypadkach utwory Chopina w nowej wersji otrzymują tytuły – na przykład *A między nami płacze się łza* (Koncert fortepianowy f-moll), *Już ponad ziemią wszedł zorzy blask* (*Preludium G-dur, op. 28 nr 3*); bywa również, że tytuł pochodzi od wydawcy.

Szeroko pojęte transkrypcje utworów Fryderyka Chopina do 2020 r. włącznie wydało 369 firm fonograficznych – polskich i zagranicznych.

Niestety zakres wiedzy o poszczególnych nagraniach nie jest jednolity, co wynika przede wszystkim ze stopnia dostępności egzemplarzy poszczególnych wydań. Zbadane z autopsji oczywiście dostarczają znacznie więcej szczegółów, niż poznane ze źródeł pośrednich, czyli bibliografii i katalogów. Nie zawsze możliwe było precyzyjne ustalenie niektórych elementów opisu – nawet numeracji opusowej danego przekazu, czy jego autorstwa.

Nagrane na różnych nośnikach dźwięku transpozycje, transkrypcje, parafrazy i inne nieoryginalne formy utworów Fryderyka Chopina są w zbiorach wszystkich znaczących bibliotek (fonotek) światowych, oczywiście głównie w polskich: w Bibliotece Narodowej, w fonotece Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina, Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina, w zbiorach placówek wojewódzkich i innych, w Muzeum Zamoyckich w Kozłowie. Ogromne znaczenie dla naszej kultury fonograficznej ma wspomniana kolekcja wałków fonograficznych przechowywana obec-

nie w Muzeum Literatury im. A. Puszkina w St. Petersburgu.

Ze względu na różnorodność danych, opisy we wspomnianej pracy dotyczącej interesującego nas tematu mają różny stopień szczegółowości i dokładności, jakkolwiek dążeniem było podanie maksymalnie precyzyjnych danych zarówno pod względem merytorycznym, jak i formalnym.

Niewątpliwie praktyki kompozytorów zainspirowanych w różnoraki sposób twórczością Fryderyka Chopina w dużym stopniu przyczyniły się do jej popularyzacji i udostępnienia wśród – jak należy przypuszczać – dużej grupy odbiorców.

Kończąc ten szkic dotyczący nagrań opracowań utworów Fryderyka Chopina z głębokim przekonaniem, że przygotowywana przez Towarzystwo im. Fryderyka Chopina i Narodowy Instytut Fryderyka Chopina praca w dużym stopniu uzupełni dotychczasową wiedzę na ten temat, a ponadto być może zainspiruje kolejnych badaczy do kontynuowania poszukiwań interesujących nas nagrań wydanych po roku 2020.

Dr Katarzyna Janczewska-Sołomko

## PRZYPISY

- <sup>1</sup> W druku (wydawcą będzie Towarzystwo im. Fryderyka Chopina oraz Narodowy Instytut Fryderyka Chopina) jest opracowanie Katarzyny Janczewskiej-Sołomko i Włodzimierza Pigły *Transkrypcje utworów Fryderyka Chopina. Katalog rękopisów, druków i nagrań (1830-2020)*, w którym symultatywnie opisano publikacje i nagrania danych utworów (część dotyczącą nagrań przygotowała autorka niniejszego artykułu). Opracowanie zostało poprzedzone wstępem autorstwa Ireny Poniatowskiej, częściowo poświęconym pojęciu „transkrypcja”. Na interesu-

jący nas temat powstały prace magisterskie: Bogumiły Gajewskiej przygotowana w 2005 r. pod kierunkiem dr. hab. Andrzeja Tuchowskiego *Wiolonczelowe transkrypcje utworów Fryderyka Chopina w zbiorach polskich* oraz Fenomen jazzowych opracowań utworów Fryderyka Chopina Mateusza Fedyszyna przygotowana w 2015 r. pod kierunkiem dr hab. Joanny Subel – obie w Akademii Muzycznej im. K. Lipińskiego we Wrocławiu.

- <sup>2</sup> Jest to walek z kolekcji przechowywanej w Muzeum Literatury im. A. Puszkina w St. Petersburgu, która stanowi część zbiorów Blocka. Historia ich jest ciekawa – również w kontekście polskiej fonografii, ponieważ Julius Block przed wojną swoje zbiory, to znaczne nagrania na edisonowskich cylindrach dokonane w różnych miejscach, podzielił na części, z których jedna trafiła do Archiwum Fonograficznego w warszawskiej Bibliotece Narodowej. Z obawy (jak się okazało uzasadnionej) przed tragicznymi dla zbiorów konsekwencjami drugiej wojny światowej, Block zbiory warszawskie przetransportował na Dolny Śląsk. Tam żołnierze Armii Czerwonej w bezpardonowy sposób zniszczyli płyty gramofonowe (bo i one były w zbiorze warszawskim), a pudło z dziwnymi – jak oceniali – przedmiotami pojechało do Leningradu. Tam stało kilkadziesiąt lat i dopiero niemiecka badaczka Susanne Ziegler zainteresowała się tym „depozytem” i swoje zainteresowanie przekazała pracownikom Muzeum. Dzięki temu waleki Juliusa Blocka jakby otrzymały drugie życie... Mamy pełną wiedzę o zawartości pudła, ale – co jest niezwykle ważne – dzięki Marstonowi możemy poznać dźwiękową spuściznę Blocka, która znalazła swe schronienie w petersburskim muzeum. Jest tam kilkanaście poloników – m.in. nagrania naszego genialnego pianisty Józefa Hoffmana, kilkanaście oryginalnych wersji utworów Fryderyka Chopina oraz transkrypcje kompozycji Chopina.
- <sup>3</sup> Dla porównania podaję jako pierwszą – liczbę nagrań oraz – jako drugą liczbę druków.

## ▶▶▶ W KILKU SŁOWACH

### ZAPROSILI NAS

- Fundacja Shalom oraz Teatr Żydowski im. Estery Rachel i Idy Kamińskich – Centrum Kul-

tury Jidysz na uroczyste obchody Międzynarodowego Dnia Pamięci o ofiarach Holokaustu (27.01).

ZDZISŁAW GĘBOŁYŚ

## „BIBLIOTEKARZ” 1919-1929-1939

„Bibliotekarz” od swojego powstania realizował świadomą misję popularyzacji i rozwoju bibliotek w Polsce oraz za granicą. Z licznych publikacji wyłaniają się podstawowe przesłania czasopisma. Po pierwsze, „Bibliotekarz” chciał informować o życiu codziennym bibliotek, zwłaszcza o działalności bibliotek już istniejących. Po drugie, pismo poprzez swoje teksty pragnęło pomagać i doradzać bibliotekom w codziennej pracy, w najróżniejszych jej przejawach. Po trzecie, chciało wpływać na politykę oświatową, kulturalną i biblioteczną państwa polskiego, informując o rozwiązaniach zagranicznych, które mogłyby zostać w Polsce wdrożone. Wszystko to widać w przedwojennym „Bibliotekarzu”.

### Cz. 4. (3)

## „Bibliotekarz” – kopalnią wiedzy o... bibliotekach i bibliotekarzach polskich i zagranicznych

#### ARTYKUŁY

Kulturotwórczą rolę „Bibliotekarz” w odniesieniu do bibliotek realizował poprzez artykuły o charakterze najczęściej informacyjnym, czasami również problemowym. Łącznie zamieszczono 161 tekstów tego rodzaju, odpowiednio 24 w roczniku 1919, 41 – w „Biuletynie” (1929/30-1933/34) i 96 w „Bibliotekarzu” (1934/35-1939). Przeważają wśród nich teksty sprawozdawcze, informacyjne, poradnicze, czasami o charakterze metodycznym. Właściwie poza kilkoma wyjątkami: Wanda Dąbrowska (1934/35, nr 12), Bohuslav Koutník (1937/38, nr 1, nr 11/12), Leopold Jan Živny (1936/37, nr 11/12) nie pojawiały się w piśmie artykuły problemowe. Objętość artykułów nie przekracza zwykle kilku stron, najczęściej są to teksty dwu- trzystronicowe. Pierwsze artykuły pojawiły się w roczniku 1919. Dotyczyły przede wszystkim bibliotek w Polsce, czasami także takich tematów szczegółowych, jak katalogi (1919, nr 3-4,

nr 5-6), czy wypożyczanie (nr 1, nr 2). W latach 1929/30-1933/34 dział artykułowy został zdominowany przez teksty o Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy, jako całości, jej częściach (działach, filiach) oraz zbiorach (kolekcjach). Dział artykułowy nabrał rozpędu i odpowiedniej rangi dopiero w trzeciej edycji pisma – lata 1934/35-1939. Statystycznemu wzrostowi towarzyszyć zaczęło także urozmaicenie tematyki.

#### *Polska*

Artykuły dotyczące polskich bibliotek i polskiego bibliotekarstwa prezentują problemy o pierwszorzędym znaczeniu dla ówczesnych bibliotek. Część z nich została już wspomniana w poprzednich częściach tematycznej charakterystyki „Bibliotekarza”, gdy omawialiśmy działy recenzyjny oraz bibliograficzny pisma. Do rangi głównych tematów poruszanych w artykułach pretendują cztery zagadnienia: ustawa biblioteczna w Polsce; Poradnia Biblioteczna; biblioteki dla

dzieci i młodzieży, biblioteki ruchome. O potrzebie uchwalenia ustawy bibliotecznej była mowa po raz pierwszy w roczniku 1919 (nr 1), w krótkich tekstach poświęconych subwencjom na działalność bibliotek oświatowych, w istocie rzeczy określające ramy prawne ich działalności. W latach 1934/35-1939 Redakcja podnosiła kwestię ustawy bibliotecznej jako sprawę zasadniczą z punktu widzenia interesów państwa polskiego, piórem W. Dąbrowskiej (1934/35, nr 12), innym razem w relacji z obrad konferencji Związku Bibliotekarzy Polskich (ZBP) w 1937 r., poświęconej przyszłej polskiej ustawie bibliotecznej (1937/38, nr 5/6). Wobec przedłużających się „targów” wokół uchwalenia ogólnokrajowej ustawy bibliotecznej, „Bibliotekarz” z radością witał cząstkowe regulacje prawne na tym polu, w postaci uchwalenia ustaw bibliotecznych w powiecie toruńskim (1934/35, nr 9-11), w powiecie hrubieszowskim (1934/35, nr 9/11) oraz w województwach: wołyńskim (1937/38, nr 10) i łódzkim (1938, nr 7). Niezmienną troską „Bibliotekarza” było nadanie działalności bibliotek „twardych” podstaw formalnoprawnych i finansowych, stąd też informowanie o uchwalaniu tak zwanych małych ustaw bibliotecznych (hrubieszowskiej, łódzkiej, wołyńskiej) regulujących funkcjonowanie bibliotek na terenie miast, powiatów, a nawet województw.



Fot. 1. Artykuł o Poradni Bibliotecznej Warszawskiego Koła ZBP  
Źródło: „Bibliotekarz” 1931/32, nr 6-7

W roczniku 1930/31 pojawiła się w piśmie nowa kolumna, redagowana przez Poradnię Biblioteczną Warszawskiego Koła ZBP. Kolumna była obecna w nieregularnych odstępach czasu

do końca rocznika 1933/34. Poradnia została utworzona z myślą o udzielaniu pomocy fachowej przede wszystkim bibliotekom publicznym. Działalność Poradni obejmowała oprócz poradnictwa, tworzenie bibliografii zalecających, podręczników bibliotekarskich, wspomaganie bibliotek w zakresie techniki bibliotecznej. Poradnia uczestniczyła również w różnego rodzaju kursach bibliotekarskich. Ogółem ukazało się sześć sprawozdań z działalności Poradni. Biblioteki dla dzieci i młodzieży były przedmiotem nieustannej uwagi Redakcji. Świadczą o tym, obok doniesień w dziale kronikarskim, artykuły na ten temat, a zwłaszcza w nr 9/1938, właściwie prawie w całości temu tematowi poświęcone. Drugą grupą użytkowników, którą „Bibliotekarz” zajmował się w sposób szczególny, była wieś. Świadczą o tym wspomniane już wcześniej dodatki bibliograficzne do „Bibliotekarza”, ale również pojedynczy tekst (1939, nr 1-2) i kilka notek w dziale „Kronika” na ten temat zamieszczonych w bieżących numerach. Biblioteki ruchome, mówiąc współczesnym językiem, obwozowe lub objazdowe, miały być środkiem zaradczym na nieobecność bibliotek stałych w wielu regionach przedwojennej Polski. Wiele miejsca na łamach „Bibliotekarza” poświęcano problemowi tworzenia central tych bibliotek, które pełniły rolę koordynatora akcji bibliotecznej na danym terenie (1937/38, nr 11-12). Nieco osłabło zainteresowanie Redakcji problematyką zawodu i kształcenia bibliotekarzy, aczkolwiek nie można powiedzieć, że był to temat w piśmie zupełnie nieobecny. Od rocznika 1931/32 (nr 1-2) Redakcja zaczęła publikować biogramy wybitnych współczesnych bibliotekarzy polskich i zagranicznych. Spośród polskich bibliotekarzy zagościli w piśmie: Stefan Demby, Edward Kuntze, Rudolf Kotula, Józef Grycz i Stefan Vrtel-Wierczyński. Specjalny honor spotkał wieloletniego dyrektora warszawskiej Biblioteki Publicznej, Faustyna Czerwijowskiego, któremu został poświęcony szkic biograficzny (1937/38, nr 7/9). Za wieloletnią pracę na rzecz Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy, Wiktorii Muklanowicz, Redakcja podziękowała, publikując wspomnienie pośmiertne, o tej bibliotekarskiej siłaczce, jak ją nazwała (1936, nr 9). Specjalnego hołdu doczekali się Stefan Żeromski i Józef Piłsudski. Pierwszy, za swoją pracę w zawodzie bibliotekarza (1935/36, nr 10), drugi – za wkład w odbudowę państwa polskiego (1935/36, nr 1).

Regularnie czytelnicy mogli przeczytać o zjazdach bibliotekarzy polskich oraz innych organizacji



Fot. 2. Strona tytułowa specjalnego numeru „Bibliotekarza” dedykowanego Józefowi Piłsudskiemu  
Źródło: „Bibliotekarz” 1935/36, nr 2

i stowarzyszeń, czy to bibliotekarskich, czy oświatowych. Ewementem były jednak dwa teksty. Pierwszy to wielostronicowa relacja K. Świerkowskiego z IV Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w 1936 r. nr 10/11 i drugi, w którym J. Muszkowski pisze o bibliotekarstwie oświatowym na zjazdach bibliotekarzy polskich (1936/37, nr 2). Na progu II wojny światowej, jakby w przeczuciu tragicznych wydarzeń pojawił się artykuł Jana Janiczka o bibliotekarstwie oświatowym w Polsce międzywojennej (1939, nr 1-2). J. Muszkowski z kolei omówił osiągnięcia Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy w 20-lecie (1938, nr 3-5). Jan Augustyniak, w podobnym ujęciu przedstawił Bibliotekę Miejską w Łodzi (1934-35, nr 9-11; 1936/37, nr 2). Bibliotece Publicznej im. T. Zana w Wilnie, w związku z oddaniem do użytku nowego gmachu, zostały poświęcone dwa teksty (1936/37, nr 8-10). Popularyzacją działalności bibliotek żydowskich w Warszawie, Łodzi oraz w całej Polsce zajmował się najwybitniejszy bibliotekarz pochodzenia żydowskiego w Polsce międzywojennej, Herman Kruk (1937/38, nr 3/4). Warto powiedzieć jeszcze o dwóch cyklach tematycznych ze sobą związanych, tj. architekturze i budownictwu bibliotecznemu oraz organizacji bibliotek. W takim łącznym ujęciu prezentował tę tematykę architekt z wykształcenia, Jan Witkiewicz-Koszczyk, autor projektu nowego gmachu Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy, jednocześnie autor trzech tekstów, w których przedstawił założenia organizacyjne bibliotek publicznych w różnych obszarach: gmina, miasto, powiat, dzielnica (1936/37, nr 12; 1937/38, nr 10; 1938, nr 1-2; 1939

nr 3-4). Spore zainteresowanie budził również temat szkolenia użytkowników, czego dowodem jest kilka artykułów na ten temat zamieszczonych w „Bibliotekarzu” (1938, nr 6; 1938, nr 8; 1939, nr 3/4).

### ***Bibliotekarstwo za granicą***

Przedwojenni bibliotekarze polscy nie chcieli się zamykać w swoich „czterech ścianach”. Jeszcze przed odzyskaniem niepodległości czerpali szeroko i głęboko z dorobku i doświadczeń zagranicznych bez ograniczeń i uprzedzeń, kierując się zasadą *pro bono publico* i *pro domo sua*. W niepodległym państwie polskim kontynuowali te praktyki. Otwartość na świat zewnętrzny, na idee, pomysły zeń płynące, była jednym z podstawowych założeń „Bibliotekarza”. Świadczą o tym liczby, ale również treść i inne cechy formalne, jak przede wszystkim zasięg terytorialny tekstów. Ogółem zostały opublikowane 24 artykuły (12 tekstów i 12 biogramów). Pierwsze dwa teksty pojawiły się już w 1919 r. Były to artykuły, w których przedmiot (związki bibliotekarskie, wykształcenie bibliotekarza) został przedstawiony z podwójnej, polskiej i zagranicznej perspektywy. Wspomniano o nich już przy omawianiu problematyki zawodu bibliotekarza. F. Czerwijowski w artykule o związkach bibliotekarskich przedstawia temat w ujęciu międzynarodowym, opisując działalność wielu europejskich związków bibliotekarzy (1919, nr 3-4). W. Dąbrowska w artykule na temat wykształcenia bibliotekarza charakteryzuje kształcenie bibliotekarzy w USA, Rosji i Niemczech (1919, nr 2; nr 3-4). W latach 1929/30-1933/34 tematyka zagraniczna jest bardzo skromna. Reprezentują ją jedynie biogramy wybitnych bibliotekarzy czeskich (L. J. Živny, Zdenek Tobolka), francuskich (Eugéné Morel), rosyjskich (Lubow Chawkina, Mikołaj Rubakin), amerykańskich (James Duff Brown, Melvile Dewey, Arthur Elmore Bostwick), łotewskich (Jan Missins), ukraińskich (Stepan Siropalko, Dymitr Bałyka) i niemieckich (Fritz Milkau). Tak naprawdę dopiero w trzeciej edycji pisma (1934/35-1939) bibliotekarstwo zagraniczne zyskało stosowną rangę. Oprócz przeglądu artykułów i książek bibliotekarskich wyrazem tego były artykuły i dział kronikarski.

W dziale artykułowym, począwszy od nr 6/8 1934/35 w nieregularnych odstępach czasu były publikowane teksty przeglądowe na tematy bibliotekarstwa w różnych krajach, na Łotwie (1936/37, nr 1), w Hiszpanii (1939, nr 1-2), we Włoszech



Fot. 3. Artykuł L. J. Živnego  
Źródło: „Bibliotekarz” 1937/38, nr 7-9

(1934/35, nr 6/8), ZSRR (1934/35, nr 11/12) i na Litwie (1939, nr 5/6). Wśród zagadnień szczegółowych znalazły się m.in.: organizacja bibliotek (1937/38, nr 7-9), Instytut Patologii Książki we Włoszech (1938, nr 7), biblioteki szpitalne (1939, nr 1-2), wolny dostęp do półek (1939, nr 5-6). Właściwie każdy z artykułów zasługuje na szczególną uwagę. O ich wartości decyduje aktualność zapisu, często jak w przypadku sprawozdań z kongresów i zjazdów bibliotekarzy, prezentowana przez samych uczestników, w tym bibliotekoznawców i bibliotekarzy: J. Muszkowski (1936/37, nr 2), A. Mikucka (1935/36, nr 3). Nie można wykluczyć, że sylwetki zagranicznych bibliotek, pojawiające się w „Bibliotekarzu”, były również pokłosiem zagranicznych wojaży. Trudno mówić o preferencjach geograficznych czy językowych w tym kontekście. Ani jedno, ani drugie nie było barierą, a raczej wypadkową zainteresowań poszczególnych autorów i ich kompetencji językowych. Na podkreślenie zasługuje wyjątkowa atencja okazywana bibliotekoznawcom i bibliotekarstwu w Czechosłowacji oraz polityce bibliotecznej w tym kraju. Jak się wydaje w jednym i drugim wypadku była to zasługa L. Bykowskiego, znającego ten kraj, język czeski, jednocześnie żywo interesującego się kwestią polityki bibliotecznej. Z Czechosłowacji pochodzą autorzy artykułów zamieszczonych w „Bibliotekarzu”: L. J. Živný (1936/37, nr 11/12; 1937/38, nr 7/9), B. Koutník (1937/38, nr 10). Dzięki nim, z pierwszej ręki, możemy się dowiedzieć o aktualnych problemach bibliotekarstwa naszego południowego sąsiada, zwłaszcza na polu realizacji założeń ustawy bibliotecznej.

## DZIAŁ KRONIKARSKI

Pomimo różnych nazw oraz różniące je od siebie objętości, od kilku do kilkudziesięciu wierszy, można wszystkie te publikacje sprowadzić do wspólnego mianownika, mianowicie do kroniki życia bibliotecznego. Dział kronikarski stanowi swego rodzaju amalgamat informacyjny, w którego powstaniu i kształtowaniu mieli swój udział, po części przypadkowy, a po części świadomy, zarówno redaktorzy, jak i czytelnicy pisma. Wgląd w heterogeniczną zawartość pisma, nominalnego miesięcznika, pozwala tak czy owak wyróżnić podstawowe kręgi tematyczne w nim obecne.

### Polska

W nurt informacyjny międzywojennego „Bibliotekarza” wpisuje się dział kronikarski pisma. Dział ten funkcjonuje w „Bibliotekarzu” od 1919 do 1939 r., przy czym w latach 1929/30-1933/34, został ograniczony do jednej biblioteki, Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy. Reprezentuje go pięć działów, z których na plan pierwszy wysuwają się dwa: „Kronika” i „Z życia bibliotek”, o czym przesądza regularność, częstotliwość oraz przestrzeń, jaką zajmują w piśmie (Tab. 1).

Tab. 1

Bibliotekarstwo polskie na łamach „Bibliotekarza”

Nazwa działu	Polskie	Zagranica	Razem
Kronika	282	116	398
Z życia bibliotek	2	–	2
Biblioteki miejskie	6	–	6
Zaolzie	6	–	6
Wystawy	3	–	3
Kronika Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy	37	–	37
Razem	336	116	452

Źródło: „Bibliotekarz” 1919-1929-1939

Na plan pierwszy wysuwają się bezwzględnie biblioteki, głównie oświatowe, w terytorialnej konfiguracji jednej miejscowości (Sosnowiec, Łódź, Ciechanów, Inowrocław, Stanisławów, Słomim, Wilno, Warszawa, Brześć nad Bugiem), regionu

(Górny Śląsk), czy całej Polski. Redakcja starała się informować o inicjatywach bibliotecznych płynących z towarzystw oświatowych, na których, jak wiadomo, w okresie międzywojennym, spoczywał ciężar działalności bibliotek tego typu (Towarzystwo Uniwersytetów Robotniczych, Polska Macierz Szkolna, Towarzystwo Szkoły Ludowej, Towarzystwo Oświaty Dorosłych i inne). II Rzeczpospolita była państwem wieloetnicznym i wielowyznaniowym. Gwarantowane konstytucją prawa utrzymania i rozwoju tożsamości narodowej były realizowane m.in. poprzez biblioteki, które należały do mniejszości narodowych i etnicznych. Ich obecność na łamach „Bibliotekarza” jest znikoma.



Fot. 4. Kronika krajowa w „Bibliotekarzu”  
Źródło: „Bibliotekarz” 1937/38, nr 2

Najwięcej pisano o bibliotekach żydowskich (żydowskie biblioteki w Polsce, Żydowski Instytut Naukowy w Warszawie, Główna Biblioteka Judaistyczna w Warszawie i inne) sporadycznie o bibliotekach ukraińskich (Biblioteka Towarzystwa Naukowego im. T. Szewczenki we Lwowie, „Proświta”). Biblioteki pozostałych mniejszości narodowych i wyznaniowych są w piśmie zupełnie nieobecne. Wiele miejsca poświęcano też tworzeniu tzw. bibliotek ruchomych, czyli w istocie rzeczy bibliotek zaopatrujących biblioteki w terenie poprzez biblioteki objazdowe udostępniające swoje zasoby na określonej wcześniej trasie, zwłaszcza w miejscach oddalonych znacznie od stałych bibliotek publicznych (Rypin, powiat Sarny; Krzemieniec). Zagadnieniem niezmiernie ważnym w tym kontekście było tworzenie central koordynujących działalność bibliotek ruchomych na

obszarach zaniedbanych pod względem obsługi bibliotecznej z powodów historycznych, ale też i społecznych. Był to też swojego rodzaju „złoty środek” minimalizujący niedostatek bibliotek oświatowych w Polsce międzywojennej, zarazem niemożność tworzenia bibliotek w krótkiej perspektywie czasowej. Kronika informuje również o otwieraniu nowych bibliotek, o wystawach w bibliotekach (wystawa książki polskiej w Częstochowie, wystawa książki polskiej w Nadworniej, woj. stanisławowskie), o darach dla bibliotek (dar dla biblioteki w Olkuszu, dar dla bibliotek na Zaozliu), o bibliotekach naukowych (Biblioteka Ordynacji Zamoyskich, Biblioteka Narodowa, Biblioteka im. Zielińskich w Płocku, Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu).

### Zagranica

Kronika zagraniczna pojawia się w „Bibliotekarzu” od nr 1 (1937/38). Doniesienia z zagranicy praktycznie nie były obecne zarówno w pierwszej edycji pisma (1919), jak i jego kontynuacji – „Biuletynie”, pomijając jedną krótką notkę o śmierci dobroczyńcy o światowej sławie, Andrew Carnegie (1919, nr 5/6). Do ostatniego przedwojennego numeru (1939, nr 5/6) zostało opublikowanych ogółem 116 notek, przeważnie o niewielkiej objętości, zamykającej się w granicach od kilku do kilkunastu zdań. Tematy w nich poruszane częściowo pokrywają się z treścią artykułów, ale choćby z racji większej liczby, zdecydowanie poza nie wykraczają. Na plan pierwszy wysuwają się sprawy bibliotek publicznych, bibliotekarzy, bibliotek naukowych oraz bibliotek specjalnych. Gama tematyczna jest zdecydowanie szersza. Kronika informuje o katalogach (centralne katalogi bibliotek angielskich, katalog centralny w USA, nowe wydanie anglo-amerykańskich przepisów katalogowania), o katastrofach w bibliotekach (powódź w kilku stanach w USA), o filmach bibliotekarskich, o czasopismach bibliotekarskich („Časopis československých knihovníků”), o słownikach terminologicznych (Słownik terminologiczny z dziedziny bibliotekoznawstwa w USA), o bibliotekarzach (Marcel Godet, William Temple, Jaromir Wolf). Wnikliwe spojrzenie na tytuły i wnętrza artykułów pozwala nam jeszcze bardziej przybliżyć tematykę zagranicznych tekstów: biblioteki narodowe (Biblioteka Kongresu w Waszyngtonie, Biblioteka Narodowa Szkocji, Narodowa Biblioteka Walii, Bibliothèque Nationale), zjazdy bibliotekarskie, katalogi centralne, podręczniki bibliotekarskie, związki i zjazdy bi-

biotekarzy (ZSRR, USA). Redaktorzy „Bibliotekarza” uważnie śledzili wydarzenia o formacie międzynarodowym (Międzynarodowy Kongres Bibliotekarski, Światowy Kongres Dokumentacji w Paryżu, Międzynarodowy Kongres Nauczania Powszechnego w Paryżu). Z polskiego punktu widzenia bardzo ważne i ciekawe są doniesienia nt. życia książki polskiej i polskich bibliotek za granicą (książki polskie w bibliotece publicznej w Chicago; Biblioteka Polska w Paryżu; udział Polski w Międzynarodowej Wystawie w Paryżu, ze zwróceniem uwagi na sprawę biblioteczną).



Fot. 5. Kronika zagraniczna w „Bibliotekarzu”  
Źródło: „Bibliotekarz” 1937/38, nr 2

świat. Kronika przynosi doniesienia ze wszystkich kontynentów, ze szczególnym naciskiem na Europę (42) oraz Amerykę Północną (41). Azja reprezentowana jest przez Japonię, Ameryka Południowa przez Argentynę. Spośród krajów europejskich najwięcej doniesień pochodzi z Anglii (11) i Niemiec (9). Panorama geograficzna tekstów bibliotekarskich obejmuje dużo więcej krajów: Czechosłowacja, Litwa, Łotwa, Estonia, Niemcy, USA, Turcja, Argentyna, Włochy, Węgry, Dania, Hiszpania, Belgia, Japonia, Meksyk. Niemniej ciekawa jest topografia doniesień z zagranicy (Berlin, Chicago, Stambuł, Buenos Aires, Bolonia, Moskwa). Tematyka notek koncentrowała się wprawdzie na bibliotekach oświatowych (Dania, Biblioteka Publiczna w Nowym Jorku, Ontario, Chicago, Tokio), często jednak wychodziła poza te ramy, dzięki czemu możemy przeczytać również o bibliotekach naukowych (British Museum), bibliotekach specjalnych (Biblioteka Muzeum Niemieckiego w Monachium, Państwowa Biblioteka Radiowa w Berlinie). Głównym źródłem informacji zagranicznych były czasopisma obce.

Nawet jeżeli metafora, użyta w tytule, przyrównująca pismo do kopalni, może wydawać się przesadą, to już nią nie jest, jeżeli popatrzy się na wielość i różnorodność wiadomości o bibliotekarstwie polskim i zagranicznym, które przynosi przedwojenny „Bibliotekarz”. Do dziś jego pokłady zdają się niewyczerpane i wciąż możemy wydobywać z nich cenne informacje o bibliotekach i bibliotekarzach w międzywojniu.

Najlepiej widzimy horyzont zagraniczny przedwojennego „Bibliotekarza”, patrząc na zasięg terytorialny. Redakcję interesował praktycznie cały

Dr hab. Zdzisław Gębołyś  
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego  
w Bydgoszczy



Stron 588, cena 79,00 zł

## NOWOŚĆ

**Monika Simonjetz**

### Praca i pasja – zbiór wywiadów

Bohaterowie tej książki łączą pracę w bibliotece z innymi zainteresowaniami i działalnością. Dzięki się doświadczeniami i marzeniami. Warto przeczytać, co mają do przekazania. Zbiór wywiadów „Praca i pasja” to niezwykła opowieść o tym, jak żyć i pracować z satysfakcją, bliżej kultury i blisko ludzi. Wielogłos często zbieżnych poglądów i wizji, gdzie zapisane myśli łączą się z czynami. Zwyczajni-niezwyčajni polskich bibliotek. Doświadczeni dyrektorzy, kierownicy, długoletni i początkujący bibliotekarze. Wszechstronni, twórczy, mający niemałe osiągnięcia zawodowe.

Zamówienia: [Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP \(wydawnictwo.sbp.pl; sprzedaz@sbp.pl\)](http://Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP (wydawnictwo.sbp.pl; sprzedaz@sbp.pl))

KATARZYNA PAWLUK

# Tajemnice małego dzienniczka w czerwonej kratkę

## czyli literatura dla młodego czytelnika o wojnie i Holokauście

Wojna, Holokaust, Zagłada to nieproste tematy, tym bardziej jak o nich pisać mając na uwadze dzieci i młodzież, jak przekazać im wiedzę o tej części historii ludzkości.

Temat niniejszego artykułu zrodził się po przeprowadzeniu zajęć dla uczniów klasy 8 jednej z opolskich szkół. Nauczycielka zwróciła się z prośbą o przygotowanie lekcji o Annie Frank, argumentując, że młodzież łatwiej zrozumie losy swoich rówieśników w czasie II wojny światowej poznawszy ich bezpośrednie historie. *Dziennik* Anny Frank trzynastoletniej Żydówki, stał się okazją do zaprezentowania wielu niesamowitych historii dzieci, którym nie dane było dorastać w spokoju i beztracie.

Duża liczba publikacji o tematyce wojennej, jaka ukazuje się od kilku lat, wymusza znajomość tematu i umiejętność oddzielenia faktów od fikcji literackiej.

Ten problem w literaturze dla dorosłych zauważyła Justyna Sobolewska, która w jednym z artykułów w „Polityce” pisze: *Księgarnie i witryny internetowe pękają od książek z Auschwitz w tytule, trudno odróżnić świadectwa, relacje więźniów od powieści, które są fantazjami na temat prawdziwych zdarzeń*

*i postaci. I te właśnie okazały się żyłą złotą – królują na listach bestsellerów na całym świecie i są traktowane jako źródło o Auschwitz. (...) Fikcja zastępuje ludziom prawdę, do tego stopnia, że zwiędzający Auschwitz szukali willi, w której mieszkał syn esesmana w powieści Johna Boyne’a „Chłopiec syn esesman” z 2008 roku”.*

A jak ma się sytuacja w przypadku literatury dla dzieci i młodzieży? Liczne publikacje poruszające ten temat dla różnych grup wiekowych zostaną zaprezentowane poniżej. Subiektywny wybór z bogatego zbioru książek nie tylko dla najmłodszych.

Zbieranie publikacji o tematyce Holokaustu, wojny okazało się dość żmudnym zadaniem i jednocześnie bardzo efektywnym. Przygotowania do zajęć rozpoczęte zostały od „Dziennika” Anny, tego „tradycyjnego”.

„Dziennik” trzynastoletniej holenderskiej Żydówki, która nigdy nie przestała wierzyć w lepsze jutro składał się z trzech „tomów” – dwóch zeszytów szkolnych w czerwonej kratkę i 215 luźnych kartek, które zawierały już poprawki samej Anny, po usłyszeniu komunikatu-apelu w radiu wzywającego do zachowania pamiątek i listów dla potomności.



Fot. ze zbiorów MBP w Opolu

Anna przepisała dziennik na luźne karty myśląc o jego późniejszym opublikowaniu, będąc baczną obserwatorką odnotowała relacje międzyludzkie w Oficy. Pod takim tytułem chciała też wydać swoje zapiski, obejmujące 25 miesięcy z życia w ukryciu.

Czytając wstęp do wydania holenderskiego dowiemy się, że *Dziennik* miał aż trzy wersje – a, b, c. Wersja a – w odróżnieniu od wersji b – to pierwotny dziennik, wersja b – to dziennik zrobiony przez samą Annę, zaś wersja c – trzecia, to wersja skrócona. Ojciec, który przeżył wojnę postanowił spełnić życzenie córki i wydać dziennik w formie książki. W tym celu stworzył skróconą wersję c. Pierwsze jego wydanie datuje się na rok 1947 i brakuje w nim sporych fragmentów poświęconych dorastaniu, seksualności, wówczas nie poruszanych tematów w książkach dla młodzieży. Od początku lat 50. XX w. podważano autentyczność dziennika, sugerując, że napisał go sam ojciec a nie dorastająca dziewczynka, ciężko było uwierzyć w dojrzałe spostrzeżenia, uwagi. Instytut Dokumentacji Wojennej przekazał materiał do zbadania i po stwierdzeniu autentyczności opublikowano razem wszystkie zapiski wraz z wynikami badań<sup>2</sup>.

W Polsce pierwsze wydanie ukazało się dziesięć lat później, nakładem Państwowego Instytutu Wydawniczego, przekładu dokonała Zofia Jareńko-Pytowska. W publikacji nie znajdziemy jednak żadnych dodatkowych informacji o dzienniku, na jakiej wersji „Dziennika” był oparty, z jakiego języka został przetłumaczony.

Dopiero *Dziennik* Anny Frank z dopiskiem (Oficy) opublikowany przez Wydawnictwo SAWW w 1993 r., w przekładzie Alicji Dehue-Oczko, zawiera informacje, że książka jest pierwszym na rynku polskim kompletnym wydaniem *Dzienników*. Zawiera bowiem 20 listów więcej niż ukazujące się do tego czasu wydania, a pierwsze z nich z 1957 r. było tłumaczone z wersji niemieckiej *Dziennika*, które było wersją obszerniejszą niż holenderska. Tłumaczka wyjaśnia również, że starała się oddać jak najdokładniej słownictwo młodej Anny<sup>3</sup>.

W 2021 r. Wydawnictwo Siedmioróg wydało *Dziennik* Anny Frank w tłumaczeniu Adama Zabrzyckiego. Mamy więc 3 tłumaczenia, nie licząc tłumaczenia powieści graficznej, której autorami są Ari Folman i David Polonsky, przekładu na język polski dokonał Kamil Budziarz.

Wiemy, że ważną rolę odgrywa tłumacz, wpływa bowiem na nasze płynne czytanie, zrozumienie



Fot. ze zbiorów MBP w Opolu

tekstu, dlatego też proponuję przeanalizowanie dla przykładu fragmentu jednego dnia z dzienniczka – niedzieli 14 czerwca 1942 r. – dnia kiedy to dzienniczek-zeszyt w kratkę pojawia się w życiu Anny:

Wydanie z 1957 r. w tłumaczeniu Zofii Jareńko-Pytowskiej:

*W piątek obudziłam się już o szóstej. Nic dziwnego, bo były to moje urodziny. Ale tak wcześnie nie wolno mi było wstawać, więc musiałam pohamować ciekawość. Za piętnaście siódma nie wytrzymałam i pobiegłam do jadalni, gdzie nasz kotek Murzynek zaczął się do mnie łasić na przywitanie. Po siódmej poszłam do rodziców, a później weszliśmy razem do salonu rozpakować i obejrzeć prezenty. Ciebie, mój dzienniku, zobaczyłam najpierw i to był najmilszy podarunek. Prócz tego dostałam bukiet róż, kaktusa i parę piwonii. To był tylko początek, bo później przyszło jeszcze wiele kwiatów. Tatus i mama ofiarowali mi mnóstwo różnych rzeczy, a także przyjaciele obsypali mnie prezentami.*

(...)

*No, na dziś dosyć. Tak bardzo się Tobą cieszę!<sup>4</sup>*

Wydanie z 1993 r. w tłumaczeniu Alicji Dehue-Oczko:

*Zacznę od momentu, kiedy Cię dostałam, a więc kiedy Cię ujrzałam na moim stole z prezentami uro-*

dzinowymi (bo kupowanie, przy, którym też byłam, nie liczy się).

12 czerwca w piątek obudziłam się już o godzinie szóstej i jest to zupełnie zrozumiałe, jako że były to moje urodziny. Ale o godzinie szóstej nie mogłam jeszcze wstać, musiałam więc jeszcze opanować swoją ciekawość do za piętnaście siódma. Dłużej nie wytrzymałam, poszłam do pokoju stołowego, gdzie Moortje (kot) powitał mnie swoim laszeniem się.

Parę minut po siódmej poszłam do taty i mamy, a potem do salonu, żeby rozpakować prezenty. Przede wszystkim zobaczyłam „Ciebie”, i jesteś chyba jednym z moich najmilszych prezentów. Potem bukiet róż, dwie piwonie. Od taty i mamy dostałam niebieską bluzeczkę, grę towarzyską, butelkę soku winogronowego, który według mnie smakuje trochę jak wino (wino robi się przecież z winogron), układankę, pudełko kremu, banknot 2,5-guldenowy i bon na dwie książki...<sup>5</sup>.

Wydanie z 2021 r. w tłumaczeniu Adama Zaborzyckiego:

Zacznę może od momentu, kiedy Ciebie dostałam, kiedy ujrzałam Cię na moim stole, wśród innych prezentów urodzinowych. (Byłam obecna, jak Cię kupowano, ale to nieistotne).

W piątek, 12 czerwca obudziłam się o szóstej rano, co nie powinno dziwić, ponieważ były to moje urodziny. Nie wolno mi wstawać tak wcześnie, musiałam więc powstrzymać ciekawość do za piętnaście siódma. Kiedy nie mogłam wytrzymać już dłużej, poszłam do jadalni, gdzie powitała mnie Moortje (nasza kotka), lasząc się o moje nogi.

Chwilę po siódmej udałam się do pokoju taty i mamy, a potem do salonu, żeby rozpakować prezenty, i pierwszą rzeczą, jaką zobaczyłam, byłeś Ty, zapewne jeden z moich najmilszych prezentów. Był jeszcze bukiet róż, kilka piwonii i roślina doniczkowa. Od taty i mamy dostałam niebieską bluzeczkę, grę towarzyską i butelkę soku z winogron, który według mnie smakuje trochę jak wino (w końcu robi się je z winogron), puzzle, słoiczek kremu chłodzącego, dwa i pół guldena i bon na dwie książki. (...)<sup>6</sup>.

Zauważymy pewne niuanse, a wybór jeśli idzie o płynność i łatwość czytania zostawmy samemu czytelnikowi, który podejmie się poznania opisu życia w Oficynie.

Jak przy tych „tradycyjnych” wydaniach *Dziennika* odnajduje się powieść graficzna – komiks? Przeanalizujemy fragment również odnoszący się do otrzymania zeszytu w kratę. Tu już z taką dokładnością nie przeczytamy wyliczanych upo-

minków, a obraz przyniesie nam wiele informacji o codziennym życiu dziewczynki. W komiksie, nasza autorka zwraca się bezpośrednio do zeszytu-przyjaciółki. Siedem różnej wielkości rysunków, siódmy jest na całą stronę książki, opowiadają zdarczenie otrzymania dzienniczka.

Przy kolejnych rysunkach czytamy: 1/ *Gdy tylko ujrzałam Cię wśród prezentów...*; 2/ *Wiedziałam, że jesteś wyjątkowa!*; 3/ *Będziesz moją najlepszą przyjaciółką, której nigdy nie miałam...*; 4/ *... przyjaciółką, którą nazwę „Kitty”*; 5/ rysunek bez tekstu (widoczna dłoń pisząca w dzienniku); 6/ rysunek bez tekstu (Anna śpi ściskając w dłoniach dziennik); 7/ na rysunku przyjaciółka Kitty, wyłania się jak cień z kart zeszytu – dziennika w czerwonej kratę, a na ucho Anna szepcze *Kochana Kitty, sądzę, że będę Ci mogła wszystko powierzyć, tak jak jeszcze nigdy nikomu, i mam nadzieję, że będziesz dla mnie wielkim wsparciem*<sup>7</sup>.

W jednej z recenzji powieści graficznej przeczytamy, że twórcy na komiksowych planszach przedstawiają nie tylko codzienność w Oficynie oczami Anny, ale ukazują jej sny i marzenia czy też obawy jakie miała dziewczynka. Na uwagę zasługują także rysunki-plansze na stronie 30 czy 147, ukazujące emocje Anny – to może się przydać właśnie przy omawianiu *Dziennika* na lekcjach czy warsztatach z uczniami. Docenione zostało połączenie rysunków z wpisami Anny głównie tych pochodzących z 1944 r., kiedy to Anna dojrzała jako kobieta i jako pisarka<sup>8</sup>.

Komiks z pewnością ułatwi omawianie fragmentów *Dziennika*, który został wpisany na listę 100 książek XX w. pisma „Le Monde”, a także na listę UNESCO najbardziej wartościowych dokumentów świata.

Inną publikacją z dziennikiem w tytule, wartą odnotowania będzie *Dziennik Reni Spiegel. Życie młodej dziewczynki w cieniu Holocaustu*. Nazwany został dziennikiem „polskiej Anny Frank”. Renia jako 18-latką została zastrzelona w 1942 r. przez niemieckiego żołnierza, podczas likwidacji przemyskiego getta, a swój dziennik zaczęła pisać jako piętnastolatka. Podobnie jak Anna Frank opisywała wojenną codzienność, ucieczki, bombardowania czy tworzenie się getta. Tak jak Anna pisała o pierwszej miłości, przytaczała błahe i zabawne historie. Opisywała tęsknotę za matką, ale i piękno przyrody. Pisała również w dzienniku wiersze<sup>9</sup>.

*Dziennik* rozpoczyna się wpisem z dnia 31 stycznia 1939 r. A poniższy wpis datuje się na 14 czerwca 1942 r., dzień w którym Anna Frank

odnotowała otrzymanie swojego dziennika, a Renia dzieliła się strachem i modlitwą o przetrwanie:

*Jest ciemno, nic nie mogę pisać. W mieście popłoch. Boimy się pogromu, wywożenia. O Boże Wielki Jedyny! Pomóż! Czuwaj nad nami, błogosław. My z Zygusem wytrwamy, spraw to, spraw, abyśmy wojnę przetrwali. Ochraniaj wszystkich, matki i dzieci. Amen.*

*Ty mi pomożesz, Buluś i Ty Boże<sup>10</sup>.*

W nocy wydawniczej przeczytamy, że ostatni wpis Renia zamieściła 25 lipca 1942 r. Były tego dnia tak naprawdę dwa wpisy, w których opisała swoje lęki i obawy. Drugi wpis to swoista modlitwa Reni:

*Wieczorem!*

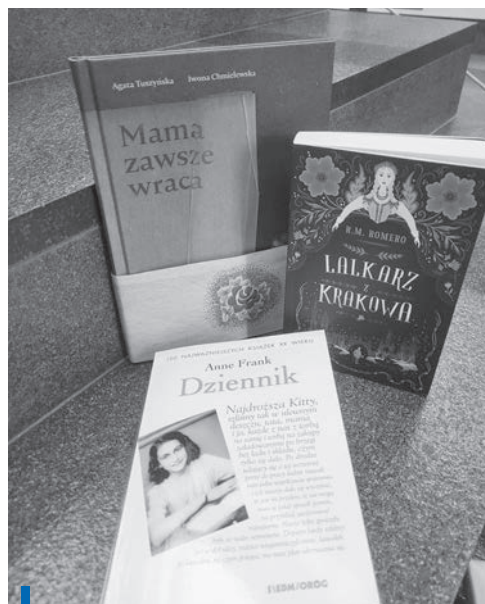
*Dzienniczku, dobry, kochany mój Przyjacielu! Już tyle chwil strasznych przeżyliśmy razem i teraz, teraz przyszła najstraszniejsza chwila. Teraz mogłabym się ulęknąć. Ale ten, który nas nie opuścił wtedy, pomoże nam i dziś. On nas wyratuje. Słuchaj Bogu Izraela, ratuj nas, pomóż nam. Ocaliłeś mnie od kul i bomb, i granatów, dopomóż mi wytrwać, dopomóż nam! Ty, Mateńko, módl się dziś za nas gorąco. Myśl o nas i niech Twoja myśl będzie błogosławiona. Mamusię moja najdroższa, jedyna, idą takie groźne chwile. Kocham Cię całym sercem moim. Kocham Cię i będziemy razem. Boże, chroń nas wszystkich – i Zygmunta, i dziadków, i Jaroškę. Boże, jedynie Twojej polecam się opiece.*

*Ty mi pomożesz, Buluś i Ty, Boże<sup>11</sup>.*

Tekst zamykają wpisy Zygmunta Schwarzera, chłopca Reni, który ocalił dziennik, który liczy sześćset sześćdziesiąt osiem stron i tak naprawdę był zeszytami w szeroką linię. Pisany był po polsku, czasem autorka wtrącała słowa angielskie i francuskie. Nie wprowadzono zmian merytorycznych, aby dokładnie oddać znaczenie dziennika jako dokumentu czasów Holocaustu.

W 2015 r. powstała Fundacja imienia Reni Spiegel, zajmująca się popularyzacją „Dzienników” i poezji, powstał również konkurs poezji dla młodzieży, która nie ukończyła dwudziestu lat, w kraju i za granicą. Dziennik został wydany po raz pierwszy w języku angielskim w 2019 r. w tłumaczeniu. Dziennik opatrzony jest również słowem siostry Reni – Ariany Elżbiety Bellak<sup>12</sup>.

Niewielka książeczka Karen Levine *Walizka Hany. Historia prawdziwa*<sup>13</sup>. Choć powstała na podstawie dokumentalnego słuchowiska pod tym samym tytułem zasługuje na uwzględnienie w wykazie książek na zajęcia z młodzieżą. Poznajemy



Fot. ze zbiorów MBP w Opolu

w książce tak naprawdę dwie historie – tytułowej Hany oraz historię dyrektorki Tokijskiego Centrum Holocaustu oraz dzieci współcześnie mieszkających w tym mieście. Z książki dowiemy się, że dzieci odwiedzające Centrum w Tokio, miały wiele pytań dotyczących małej Hany, która była właścicielką walizki otrzymanej z Muzeum w Oświęcimiu. Zaangażowanie, dociekliwość, wytrwałość w ustaleniu szczegółów życia czeskiej Żydówki, jej rodziców, rodzeństwa, chwil pełnych dziecięcego szczęścia oraz tragedii jaka rozpoczęła się w 1939 r. ukazuje historię zaledwie jednego dziecka, lecz jest dowodem na potrzebę pamięci i nadziei na przyszłość.

W próbie podjęcia tego tematu z młodymi czytelnikami pomoże nam Wydawnictwo Literatura, które w swojej ofercie ma serię „Wojny dorosłych – historie dzieci”. Dla osób 15+ odnajdziemy propozycję Renaty Piątkowskiej *Dzieci, których nie ma*. Książka przybliży nam historię prewencyjnego obozu policji bezpieczeństwa dla młodzieży polskiej w Łodzi, który tak na prawdę nosił znamiona obozu koncentracyjnego, był nazywany Małym Oświęcimem. Został utworzony 11 grudnia 1942 r., choć pomysł jego powstania datuje się już na rok 1941, wewnątrz żydowskiego getta i był przeznaczony głównie dla dzieci z terenów włączonych

do III Rzeszy. Podzielony na dwa podobozy: dla chłopców i dla dziewcząt, w którym więziono również dzieci do 8 roku życia. Dzieci, kiedy skończyły szesnasty rok życia wywożone były do niemieckich obozów koncentracyjnych dla dorosłych lub na roboty przymusowe do Niemiec. Obóz funkcjonował do 18 stycznia 1945 r.<sup>14</sup>. Książeczka składa się z króciutkich rozdziałów – scenek o bardzo wymownych tytułach, m.in.: rejestracja, barak, pejcz, praca, chleb za wszy, głód, karcer. Książeczka licząca 54 strony zawiera również bibliografię i słowo wstępne od autorki, aby lepiej zrozumieć treść, przywrócić pamięć, a tym samym losy dzieci.

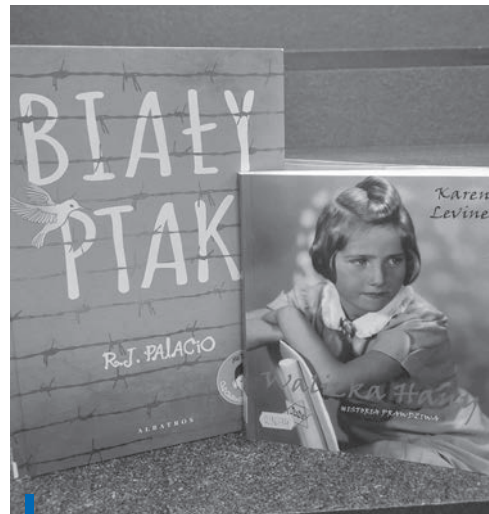
W serii znajdziemy m.in. historię o Januszu Korczaku *Jest taka historia* Beaty Ostrowickiej, książka opowiada o wychowankach warszawskiego Domu Sierot i ich opiece. *Ostatnie piętro* Ireny Landau przybliży nam historię Cesi, która po ucieczce z warszawskiego getta musi się ukrywać, czekając z utęsknieniem na spacer po ulicach bez lęku. Na uwagę zasługuje fakt, że historia w książce jest oparta na przeżyciach autorki. Kolejną propozycją w tej serii jest książka Doroty Combrzyńskiej-Nogali *Bezsenność Jutki*, która opowiada losy spolonizowanej Żydówki z łódzkiego getta i która zaprzyjaźnia się z polską dziewczynką po drugiej stronie muru. *Wszystkie moje mamy* Renaty Piątkowskiej to opowieść o chłopcu, który ukazuje nam życie w warszawskim getcie. Na kartach książeczki pojawia się postać Ireny Sendlerowej, która uratowała od zagłady 2,5 tys. dzieci. Irenie Sendlerowej poświęcona została jeszcze jedna książka *Listy w butelce* Anny Czerwińskiej-Rydel, na kartach której poznajemy dokładnie działalność tej niezwykłej kobiety. Publikacja ukazała się w 2018 r., Roku Ireny Sendlerowej.

Warto również wykorzystać, poruszając ten temat, komiksy, które często obok rysunku i niewielkiej ilości tekstu przekazują cenne wiadomości uzupełnione dodatkami w postaci archiwalnych zdjęć czy bibliografii. Dobrym przykładem jest komiks wydany przez Muzeum II Wojny Światowej *Irena Sendlerowa i łyżeczka życia*. Autorzy Oliwia Gałka-Olejko i Janusz Wyrzykowski na kilkudziesięciu stronach opowiadają historię Pani Ireny i jej działalności. Na końcu publikacji odnajdziemy pomocnik historyczny Elżbiety Olczak, który ukazuje Zagładę Żydów w okupowanej przez Niemców Polsce i ratowanie Żydów przez Polaków. Mapy, zdjęcia są znakomitą uzupełnieniem wiadomości podanych w formie komiksu.

Kolejnym komiksem, skierowanym do dzieci od 12 roku życia jest *Biały ptak* R.J. Palacio. Autorka tekstu i ilustracji ukazuje nam historię o wytrzymałości, sile dobroci i odwadze. I również w tym przypadku w posłowie mamy wyjaśnione tło opowieści. Choć oparta na wydarzeniach z historii, akcja rozgrywa się we Francji w czasie II wojny światowej, jest tak naprawdę fikcją literacką. Ruth Franklin autorka posłowania, pisze: *Warto zaznaczyć, że ta historia nie została napisana z punktu widzenia nieżydowskich osób, które niosły pomoc, co jest znacznie częstsze w literaturze dla dzieci i młodzieży poświęconej Holocaustowi, ale z perspektywy ukrywającego się dziecka. Przesłanie „Białego ptaka” jest wyjątkowe „Zło zniknie tylko wtedy, gdy dobrzy ludzie postanowią położyć mu kres”<sup>15</sup>.*

Znajdziemy w tym komiksie słowo od autorki wyjaśniające, jak doszło do powstania publikacji i komu została dedykowana, jak również słowniczek wyjaśniający fakty, pojęcia i wydarzenia wspomniane w książce.

Kolejną propozycją na pograniczu faktu i fikcji, a może nawet baśni jest *Lalkarz z Krakowa*. R.M. Romero, jak sama przyznaje po odwiedzeniu w 2005 r. jako nastolatka Brzezinki, czyli części Auschwitz-Birkenau, emocje jakich doświadczyła wówczas, próbowała przelać na papier. Stworzony na kartach żołnierz, który stał się zabawkarzem, ożywia zadziorną lalkę i tak wspólna podróż tych



Fot. ze zbiorów MBP w Opolu

dwóch postaci kończy się w obozie Auschwitz. Powieść ukazuje według autorki miejsce, do którego prowadzi nienawiść. Sama autorka wróciła do Polski w 2016 r. i jako wolontariuszka pomagała w odrestaurowaniu żydowskiego cmentarza w Oświęcimiu.

*Smutne jest to, że podczas Holokaustu nie istniała magia, którą Lalkarz posługuje się w tej książce, i że większość folksdojców była posłuszna nazistom. Podczas II wojny światowej w Europie istniała jednak inna magia: odwaga i współczucie prawdziwych ludzi, którzy jak pan Brzezik pomagali swoim żydowskim sąsiadom. Lalkarz powstał w mojej wyobraźni, ale wierzę, że na świecie zawsze istnieli i istnieją dobrzy ludzie, tacy jak on.* – pisze Romero.

Na zakończenie propozycja wyjątkowej książki – Agaty Tuszyńskiej i Iwony Chmielewskiej *Mama zawsze wraca*, na podstawie opowieści Zosi Zajczyk (Jael Rosner). Niewiarygodna historia dziewczynki, która z ukochaną lalką ukrywała się przez długie miesiące w piwnicy i jako jedna z niewielu ocalała. Piękne, wymowne, poetyckie ilustracje dopełniają opisaną historię. Nałożona na książkę opaska z pięknym kwiatowym haftem jest swoistym rodzajem odczarowania opaski z gwiazdą Dawida. Staje się ona symbolem miłości czułości córki i matki, która nauczyła dziewczynkę haftować<sup>16</sup>.

To zaledwie kilka przykładów literatury mówiącej o trudnych zdarzeniach okresu wojny, ale dających także dowód na nadzieję, wiarę w ludzi. To zaledwie próba ukazania tematu w literaturze dla dzieci i młodzieży. Na bibliotecznych półkach z pewnością odnajdziemy jeszcze wiele opowia-

dań, powieści czy komiksów opisujących tamte tragiczne czasy.

Katarzyna Pawluk  
Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Pawła II  
w Opolu

## PRZYPISY

- 1 SOBOLEWSKA, J. Kiczowaty kostium Zagłady. *Polityka* 2020, nr 6, s. 82-84.
- 2 FRANK, A. *Dziennik*. Poznań: SAWW, cop. 1993, s. 5-7.
- 3 Tamże, s. 8-9.
- 4 FRANK, A. *Dziennik*. Warszawa: PIW, 1957, s. 6.
- 5 FRANK, A. *Dziennik*, Poznań: SAWW, cop. 1993, s. 11-12.
- 6 FRANK, A. *Dziennik*. Wrocław: Siedmioróg, 2021, s. 9-10.
- 7 Anna Frank; adaptacja Ari Folman, ilustracje David Polonsky / *Dziennik Anne Frank*. Powieść graficzna, Katowice: Wydawnictwo Stapis, 2019, Wyd. 2, s. 6-7.
- 8 PŁACHTA, K. Jak narysować strach. *Rzeczpospolita* 2019, nr 251, dodatek PlusMinus nr 43, s. 28.
- 9 SPIEGEL, R. *Dziennik Reni Spiegel*. Warszawa: Prószyński i Sówka, 2020, [wyklejka].
- 10 Tamże, s. 319.
- 11 Tamże, s. 335.
- 12 Tamże, s. 377-382.
- 13 LEVINE, K. *Walizka Hany. Historia prawdziwa*. Poznań: Media Rodzina, cop. 2005.
- 14 PIĄTKOWSKA, R. *Dzieci, których nie ma*. Łódź: Literatura, 2020, s. 5-9.
- 15 PALACIO, R.J. *Biały ptak*. Warszawa: Albatros, 2020, s. 211.
- 16 <https://culture.pl/pl/dzielo/agata-tuszyńska-iwona-chmielewska-mama-zawsze-wraca> [dostęp: 29.12.2021].

## SPROSTOWANIE

W numerze 1/2022 w spisie treści oraz artykule pt. *Biblioteki pedagogiczne lokalnie – małe ojczyzny* wystąpiła pomyłka w drugim członie nazwiska Autorki. Poprawnie powinno brzmieć: Anna Walska-Golowska. Za pomyłkę przepraszamy Autorkę i Czytelników.

Redakcja „Bibliotekarza”

MAŁGORZATA MACH



## Biblioteka w galerii

Biblioteka Zachęty – Narodowej Gallerii Sztuki stanowi całość z działem dokumentacji (pełna nazwa brzmi: Dział Dokumentacji i Biblioteka) i podlega bezpośrednio dyrektorowi Gallerii\*. Charakter zbiorów bibliotecznych w Zachęcie jest nierozwalnie związany z historią całej instytucji.

Najstarsze publikacje w zbiorach naszej biblioteki pochodzą z początku zeszłego wieku i są związane z działalnością Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych (TZSP).

Nie jesteśmy – w znaczeniu prawnym – spadkobiercami TZSP, ale w pewnym sensie czujemy się kontynuatorami długiej tradycji. Towarzystwo stworzyło bowiem bibliotekę, prowadziło też działalność wydawniczą, publikując katalogi wystaw indywidualnych i tzw. Salonów. Kilkadziesiąt egzemplarzy tych publikacji znajduje się obecnie w naszych zbiorach. Przechowujemy także niekompletny zbiór „Sprawozdań TZSP”.

### księgozbiór centralnego biura wystaw artystycznych

Po II wojnie światowej działalność TZSP nie została reaktywowana, a budynek Zachęty od 1949 r. stał się siedzibą Centralnego Biura Wystaw Artystycznych (CBWA).

Instytucja ta prowadziła działalność wystawienniczą, nadzorowała program i działalność Biur Wystaw Artystycznych w całym kraju oraz rozwijała „pracę edukacyjną”. Nie było wówczas w Zachęcie jednej biblioteki; księgozbiór gromadzono w dwóch działach: oświatowym (dziś jego odpowiednikiem pozostaje dział edukacji) i dokumentacji. Z tych dwóch połączonych księgozbiorów w 2009 r. stworzyliśmy zasób obecnego Działu Dokumentacji i Biblioteki, co determinuje również jego obecny charakter.

Zbiory działu oświatowego stanowiły publikacje z historii sztuki – wykorzystywano je m.in. do przedsięwzięć popularyzatorskich i edukacyjnych, co było przez lata ważną częścią działalności Zachęty. CBWA publikowało także własne wydawnictwa o charakterze dydaktycznym, autorstwa wybitnych historyków sztuki (m.in. Mieczysława Porębskiego, Wiesławy Wierchowskiej, Bożeny Kowalskiej). Dzisiaj pozycje te stanowią część naszych zasobów.

Drugie skrzydło zbiorów stanowi dokumentacja. Pierwotnie księgozbiór ten składał się z katalogów wystaw gromadzonych przez CBWA. Swoje publikacje nadsyłały do Zachęty terenowe biura wystaw artystycznych, archiwizowano u nas również katalogi wystaw artystów polskich i w naszym

kraju, i za granicą. Często to pozycje trudno dostepne; jako całość zbiór ma unikatowy charakter.

Ponieważ misją naszego działu pozostaje dokumentowanie polskiego życia artystycznego po 1945 r., systematycznie od 1950 r. gromadzimy dokumentację wystaw Zachęty – zarówno tych w gmachu głównym, jak i w Galerii Kordegarda (1956-2012), a później – w Miejscu Projektów Zachęty (od kwietnia 2012 r.). Dokumentujemy też inne wydarzenia organizowane przez galerię: podstawowe informacje na temat wystawy (kurator, czas trwania, lista artystów, spis prac), zdjęcia z ekspozycji i wydawnictwa towarzyszące wystawie (zaproszenie, katalog, plakat, druki ulotne, np. informacje rozdawane podczas wystawy, plan ekspozycji). Inną część tych zbiorów stanowią wycinki prasowe (gromadzone od lat 50. XX w.), dotyczące danej wystawy.

Na naszych półkach znajdziemy również dokumentację ponad 36 tys. polskich artystów, którzy pracowali w czasach powojennych. Zbieramy katalogi wystaw, zaproszenia, recenzje, wycinki prasowe. Materiały te, które z punktu widzenia bibliotekarza określić możemy jako dokumenty życia społecznego, na bieżąco uzupełniamy.

### BIBLIOTEKA FACHOWA

Połączeniu zasobów działu dokumentacji i edukacji towarzyszyło przekształcenie księgozbioru. Obecnie nasze zasoby poświęcone są sztuce współczesnej (publikacje dotyczące sztuki dawnej przekazaliśmy do innych instytucji) – ze szczególnym naciskiem na sztukę polską i sztukę Europy Środkowo-Wschodniej.

Zbieramy również publikacje poświęcone polskim uczelniom artystycznym, podobnie jak wydawnictwa galerii, zajmujących się sztuką współczesną. Osobny, stale rozrastający się dział poświęcony jest kuratorstwu i nowym tendencjom związanym z kolekcjonowaniem i wystawianiem sztuki współczesnej.

Od 2012 r. mamy status biblioteki fachowej, skupiamy się więc przede wszystkim na potrzebach pracowników galerii, głównie kuratorów. Staramy się ściśle z nimi współpracować: gromadzić i uzupełniać księgozbiór zgodnie z ich zapotrzebowaniem. Stopniowo wypracowujemy model współpracy, w którym kuratorzy rozmawiają z nami na wstępnym etapie

przygotowań do wystawy, dzięki czemu możemy się w aktywny sposób włączyć w poszukiwanie odpowiednich pozycji książkowych. Jednocześnie z uzyskaniem statusu biblioteki fachowej zaczęliśmy myśleć o wszechstronniejszym udostępnianiu naszych materiałów.

W tymże roku zapadła decyzja, że w ramach prac prowadzonych wówczas w budynku Zachęty zostanie utworzona także nowa czytelnia. Zaprojektowała ją Aleksandra Wasilkowska, architektka, zajmująca się również sztukami wizualnymi i scenografią, która w 2010 r. reprezentowała Polskę na XII Międzynarodowym Biennale Architektury w Wenecji.

### CZYTELNIA

Powstała klarowna, jasna przestrzeń o wysokich walorach estetycznych. Projektantka, która określiła swój projekt jako industrialny, stworzyła białe i szare sprząty z metalu i drewna oraz szerokie schody prowadzące do przestrzeni magazynowej. Wykorzystała również naturalne walory pomieszczenia: trzy duże okna wychodzą na Ogród Saski, dzięki czemu w przestrzeni wizualnie obecna jest zieleń. Ekspozycja północna zapewnia zaś przez cały dzień naturalne, rozproszone światło. Zaletą sali są też duże stoły do pracy; na szerokich blatach można wygodnie rozłożyć segregatory i pudełka ze zdjęciami, w których udostępniamy materiały dokumentacji.

Projekt ma też pewne mankamenty, widoczne głównie dla bibliotekarzy... To zbyt wysokie półki, nieodpowiednie w przestrzeni, gdzie udostępnia się książki w wolnym dostępie czy umieszczenie stanowisk do pracy dla bibliotekarzy w przestrzeni czytelnia, co powoduje, że wiele czynności,



Fot. Piotr Bednarski

np. związanych z opracowaniem zbiorów, wykonuje się w obecności czytelników.

Wspominam o tym dlatego, że te niedoskonałości cechuje wspólny mianownik: brak konsultacji z pracownikami biblioteki, niewiedza projektanta o pewnych aspektach pracy bibliotekarza.

W czytelnicy można dziś korzystać ze wszystkich materiałów z Działu Dokumentacji i Biblioteki. Nie ma konieczności wcześniejszego ich zamawiania, a przed pandemią nie było też potrzeby rezerwowania miejsc.

Biblioteka znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie sal ekspozycyjnych, co zachęca zwiedzających do kontaktu z bibliotekarzem, umożliwia zadanie pytań, m.in. dotyczących zasad korzystania ze zbiorów.

## REWITALIZACJE

Od 2012 r. Zachęta stała się widoczna także w internecie dzięki portalowi „Otwarta Zachęta”, który w 2015 r. zyskał nowy wymiar merytoryczny i graficzny – [www.zacheta.art.pl](http://www.zacheta.art.pl).

Przed trzema laty udostępniliśmy katalog zbiorów biblioteki online; wiele publikacji Zachęty dostępnych jest na naszej stronie w zakładce „Mediateka”, można tam znaleźć także niektóre pozycje z dokumentacji.

Rewitalizacja – która, jak wiadomo, oznacza ożywienie lub przywrócenie do życia – w naszej instytucji miała postać stworzenia biblioteki fachowej, częściowej zmiany charakteru księgozbioru, a potem – utworzenia nowej czytelnicy i udostępnienia zbiorów czytelnikom spoza instytucji.

W sposób szczególny potraktowany został unikalny zbiór katalogów i materiałów dokumentujących wystawy, które odbywały się w Zachęcie w latach powojennych. Było to możliwe dzięki projektowi badawczemu „Historia Wystaw w Zachęcie – CBWA w latach 1949-1970”, zainicjowanemu przez dr hab. Gabrielę Świątek, ówczesną kierowniczkę Działu dokumentacji, a realizowanemu przez pracowników naukowych i doktorantów z Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego oraz pracowników Zachęty\*\*.

W rezultacie powstały opisy wystaw – dostępne też na internetowej stronie Zachęty wraz z ilustrującymi je zdjęciami ekspozycji, cyfrowymi wersjami katalogów wystaw i wycinków prasowych. Płonem badań stało się również 6 publikacji książkowych, wydanych w serii „Archiwum Za-

chęty”. Dzięki pracy wykonanej w ramach wspomnianego projektu badawczego wybrane wystawy (jest ich ponad sto) ponownie przedstawiono użytkownikom – w atrakcyjnej formie, a długi, dwudziestoletni okres w historii Zachęty stał się bardziej znany.

Warto zaznaczyć, że badanie historii wystaw stało się ważnym zagadnieniem w ramach historii sztuki współczesnej. Ekspozycje są na bieżąco dokumentowane, a później analizowane, reinterpretowane i rekonstruowane. Również zorganizowane w 2019 r. w Zachęcie międzynarodowe sympozjum „Historie wystaw. Nowe perspektywy” posłużyło prezentacji wniosków dotyczących tej tendencji.

Przedstawiając bibliotekę Zachęty na konferencji „Nowoczesna biblioteka muzealna. Czytaj: rewitalizujemy, organizujemy, tworzymy”, zdałam sobie sprawę, że kategoria „rewitalizacji”, odnosząca się do odbudowy zniszczonych budynków i ożywienia zdegradowanych obszarów miast może być – w sensie przenośnym – zastosowana do zbiorów bibliotecznych. Zdecydowałam się na przedstawienie programu badawczego, gdyż dzięki niemu zgromadzone w Dziale dokumentacji i bibliotece materiały zyskały nowe życie.

Pora już na puente... Co jest istotą aktywności bibliotekarza, samą jej esencją – także w opisanych tu aspektach? W majowym/czerwcowym numerze z roku 2021 „Art in America” ukazał się wywiad z Shauną Collier, bibliotekarką w National Museum of African American History and Culture Library – a więc pracownicą biblioteki muzealnej. Dziennikarz zapytał ją: co uważa za najbardziej pasjonujące w bibliotekarskiej pracy? Odpowiedziała, że znalezienie odpowiedzi na zadane pytanie...

Podpisuję się pod tym stwierdzeniem. Dodam, że – jako pracownicy, znakomicie znający swoje księgozbiory i mający świadomość tego, w jakich kontekstach mogą funkcjonować nasze zbiory – mamy także zdolność do samodzielnego stawiania pytań i formułowania zagadnień badawczych.

Małgorzata Mach  
Zachęta – Narodowa Galeria Sztuki  
Warszawa

\* III Ogólnopolska Konferencja Bibliotekarzy i Pracowników Bibliotek Muzealnych. Warszawa, 3 września 2021 r.

\*\* Projekt badawczy prowadzony był w latach 2014-2018 w ramach „Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki” (nr 0086/NPRH3/H11/82/2014).



©Depositphotos/Pavel Losevsky

## O BIBLIOTEKACH W PRASIE

### Ważne są i książka, i człowiek

Biblioteczne akcje polegające na dostarczaniu książek czytelnikom z różnych powodów nie mogą opuszczać swoich mieszkań zataczają coraz szersze kręgi. W województwie pomorskim przeprowadzane są m.in. w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w **GDĄNSKU** oraz w Bibliotece **SOPOCKIEJ**. W stołecznej, gdańskiej, księżnicy jej koordynatorką jest Alena Krynicka. Na pytanie dziennikarki, czy adresaci akcji czekają na książkę czy na człowieka, odpowiedziała: *Chcę dzielić się swoimi planami czytelniczymi, chcę o książkach rozmawiać. Są pełni życia. Dzielę się ze mną wszystkim, co im się przydarzy, co przeżywają. Ktoś spytał mnie na przykład, czy przypadkiem nie znam jakiegoś samotnego człowieka, który chciałby zaadoptować kota szukającego domu. (...) Piszą SMS-y, pytają, kiedy znów przyjadę.*

Pani Alena odwiedza średnio sześciu czytelników w tygodniu. W Sopocie dowóz i odbiór książek odbywa się dwa razy w miesiącu.

Czekanie na książkę – człowieka / Alena Krynicka ; rozm. przepr. Gabriela Pewińska // *Dziennik Bałtycki*. – 2021, nr 235 (8 X), s. 18 ; Dobry pomysł : biblioteka na kółkach, czyli książki z dowozem / (R) // *Dziennik Bałtycki*. – 2021, nr 211 (10 IX), dod. Trójmiasto, s. 2

### Czytające dzieci

Miejska Biblioteka Publiczna w **LĘBORKU** zainicjowała akcję Biblioteka Go promującą czytelnictwo wśród uczniów klas 1-3. Ma ona charakter powiatowy. Do projektu przystąpiły wszystkie szkoły podstawowe na terenie Lęborka, biblioteki publiczne w **ŁEBIE** i **WICKU** oraz kilka szkół wiejskich. Każde dziecko przychodzące do biblio-

teki dostaje grę planszową z miejscowymi legendami. Zabawa polega na wypożyczaniu książek i zbieraniu naklejek. Dzięki pozyskaniu hojnych sponsorów istnieje możliwość wylosowania atrakcyjnych nagród. Akcja potrwa do czerwca.

Biblioteka Go // *Biuletyn Urzędu Miejskiego w Lęborku*. – 2021, nr 48, s. 3

### Teatralne emocje

Niewielka turystyczna **ŁEBA** w powiecie lęborskim za sprawą tamtejszej MBP i jej dyrektor Doroty Reszke wyrasta na miejsce liczące się na mapie teatralnej regionu. W listopadzie ub.r. w miasteczku odbył się I Nadmorski Festiwal Teatralny organizowany przez bibliotekę. W programie znalazły się spektakle konkursowe i pozakonkursowe, a także spotkania i warsztaty. Artyści występowali na trzech scenach – w bibliotece, kinie Rybak oraz w Rybackim Centrum Kultury i Formacji Bolenic.

W Łebie Biblioteka organizuje festiwal / (MK) // *Dziennik Bałtycki*. – 2021, nr 269 (19 XI), dod. Echo Ziemi Lęborskiej, s. 6 ; To był I Nadmorski Festiwal Teatralny / Marcin Kapela // *Dziennik Bałtycki*. – 2021, nr 275 (26 XI), dod. Echo Ziemi Lęborskiej, s. 2

### Moc atrakcji w szkolnej bibliotece

W październiku ub.r. biblioteka w Szkole Podstawowej w **MRZEZINIE** w powiecie puckim tętniła życiem. Z okazji Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych na dzieci czekały liczne niespodzianki. Zorganizowano dwa konkursy. Uczniowie klas 0-4 wykonywali zakładki do książek, natomiast starsi – z klas 5-8 – uczestniczyli w konkursie fotograficznym „Czytać można wszędzie”. Maluchy z zerówki na podstawie książki Joanny Chmielewskiej *Niebieska niedźwiedzica* uczyły się czym jest szacunek. W projekcie prze-

widziano jeszcze siedem modułów odnoszących się do różnych wartości.

W trzech grupach wiekowych odbywały się piątkowe wieczory biblioteczne. Najmłodszym dużo wrażeń dostarczyło spotkanie z autorką książki dla dzieci Katarzyną Keller. Uczniowie klas 0-3 dowiedzieli się jak wygląda praca pisarza i sami wcielali się w tę postać, tworzyli fabułę książki. Międzynarodowy Miesiąc Bibliotek Szkolnych wypełniony został czytaniem, m.in. na długich przerwach.

Międzynarodowy Miesiąc Bibliotek Szkolnych w Mrzezinie: działo się! / Magdalena Gębka-Suffins // *Dziennik Bałtycki*. – 2021, nr 263 (12 XI), dod. Echo Ziemi Puckiej, s. 2

## Udane budowy i modernizacje

W XXV edycji ogólnopolskiego konkursu „Modernizacja Roku & Budowa XXI w.” dostrzeżone zostały także inwestycje bibliotekarskie z terenu województwa pomorskiego. W finale znalazły się Gminna Biblioteka i Centrum Kultury w **PRZECHLEWIE** w powiecie człuchowskim, Gminna Biblioteka Publiczna w Trąbkach Wielkich w powiecie gdańskim – Filia w **MIERZESZYNIE** oraz Książnica prof. Gerarda Labudy przy Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w **WEJHEROWIE**. Obiekty oddane zostały do użytku w 2020 r. Biblioteka w Przechlewie powstała w przebudowanym budynku starej kamienicy. We wnętrzu urządzono wypożyczalnię, czytelnię, salę tradycji, a nawet kino. Za projekt odpowiadała pracownia Concrete Ewy Zagórzańskiej z Człuchowa. Dokonując nowej aranżacji biblioteki w Mierzeszynie pomyślano także o historii i ekologii. Mieszkańcy współtworzyli fototapetę z historią swojej wsi na ścianie. Wykorzystano używane regały i materiały z odzysku. Autorem projektu był architekt Zbigniew Żejmo z Gdańska. W Wejherowie stworzono centrum naukowe, edukacyjne i wystawiennicze. W nowym obiekcie udostępniany jest bogaty księgozbiór stanowiący spuściznę po pochodzącym z Kaszub historyku prof. Gerardzie Labudzie. Książnicę projektowali architekt Wojciech Pomierski z Wejherowa oraz Michalewicz & Co z Warszawy. Wyróżnione realizacje mogą liczyć na promocję w ogólnopolskich pismach branżowych.

Biblioteka w finale / Olek Knitter // *Dziennik Bałtycki*. – 2021, nr 229 (1 X), dod. Dziennik Człuchowski, s. 3 ; Biblioteka w Mierzeszynie finalistą Ogólnopolskiego Konkursu / Danuta Strzelecka // *Dziennik Bałtycki*. – 2021, nr 229 (1 X), dod. Echo Pruszcza Gdańskiego, s. 6 ; Książnica profesora Gerarda Labudy z nagrodą

/ Tomasz Smuga // *Dziennik Bałtycki*. – 2021, nr 235 (8 X), dod. Gryf Wejherowski, s. 3

## Nauka nie musi być nudna

Skrót PAN każdy rozszyfruje jako Polską Akademię Nauk. A co to jest BAN? BAN – Biblioteczna Akademia Nauk jest projektem Biblioteki **SOPOCKIEJ**, w ramach którego od kwietnia ub.r. odbywały się spotkania i warsztaty służące popularyzacji różnych dziedzin wiedzy. Uczniowie i inni młodzi ludzie mieli okazję przekonać się, jak fascynująca może być nauka. Wszystko za sprawą ciekawych gości – przyrodników, fizyków, chemików..., ale też np. historyków. Bibliotekę odwiedzili znani autorzy książek popularnonaukowych, m.in.: Aleksandra Kardaś, Paulina Łopatniuk, Anna Herbich-Zychowicz, Kazimierz Szymczko. Na warsztatach uczono się budować pszczele hotele, odkrywano sekrety Australii, poznawano tajemnice kosmosu w mobilnym planetarium... Wydarzenia przyciągnęły także rodziców dzieci, którzy chętnie wracali do swoich pasji z czasów szkolnych. Relacje wideo ze spotkań udostępnione zostały na specjalnie w tym celu utworzonym blogu. Projekt wsparło MKiDN środkami z Funduszu Promocji Kultury.

Spotkania i warsztaty : na szlaku twórczego myślenia! / oprac. Anna Szalkowska // *Dziennik Bałtycki*. – 2021, nr 294 (18-19 XII), s. 12

## Boże Narodzenie w bibliotece

Za sprawą organizowanego od ponad 30 lat Festiwalu Boże Narodzenie w Sztuce zwłaszcza grudzień w **MALBORKU** obfituje w rozmaite wydarzenia kulturalne, głównie o charakterze popularnym. Ze swoją ofertą wychodzi także MBP. W roku ubiegłym zaprosiła ona do Mediateki rodziców z dziećmi na przedstawienie „Królewna Śnieżka” w wykonaniu aktorów Teatru Ofer.

Zaproszenie do Mediateki / (K) // *Dziennik Bałtycki*. – 2021, nr 275 (26 XI), dod. Dziennik Malborski, s. 10

## Choinka handmade

Przed wejściem do biblioteki w **LĘBORKU** stała w okresie bożonarodzeniowym piękna, aczkolwiek trochę nietypowa choinka. Była ona dziełem uczestniczek klubu szydełkowego funkcjonującego przy bibliotece. Pomagali także inni czytelnicy i miłośnicy dziergania.

Akcja choinka i ubrane żabki // *Biuletyn Urzędu Miejskiego w Lęborku*. – 2021, nr 48, s. 2

## Kolejowe tradycje

Biblioteka Publiczna Gminy Kwidzyn z siedzibą w **MAREZIE** włączyła się w obchody 120. rocznicy uruchomienia kolejki wąskotorowej. Kwidzyńska Kolej Dojazdowa funkcjonowała w latach 1901-1985. Z okazji jubileuszu odnowiony został napis „Mareza” na budynku dawnego dworca. 29 października ub.r. w bibliotece odbyła się prelekcja poświęcona historii wąskotorówki. Towarzyszyła jej wystawa archiwalnych fotografii.

Pozostał budynek dworca / (jk) // *Kurier Kwidzyński*. – 2021, nr 42 (20 X), s. 6

## Ukraińcy w bibliotece

GBiCK w **PRZECHLEWIE** w powiecie człuchowskim jest miejscem przyjaznym dla przebywających w Polsce obywateli Ukrainy, Rosji czy Białorusi. W integracji z polskimi mieszkańcami pomaga pracująca w przehlewskiej bibliotece Olga Stelmach. Ta Ukrainka z pochodzenia zasłynęła jako autorka haftowanej książki. W Przechlewie zaczęto udzielać bezpłatnych porad dla osób posługujących się językiem ukraińskim lub rosyjskim, zatrudnionych w okolicznych firmach. Podczas piątkowych warsztatów można się dowiedzieć jak napisać pismo urzędowe, gdzie zapisać się do lekarza, jak załatwić meldunek itp. Niektórzy obcokrajowcy potrzebują także pomocy w obsłudze komputera. Ponadto w bibliotece są do wypożyczenia książki w języku ukraińskim i rosyjskim.

Nie tylko rosyjski / Maria Sowisło // *Dziennik Bałtycki*. – 2021, nr 247 (22 X), dod. *Dziennik Człuchowski*, s. 9

## Imieniny biblioteki

Okres od 2 września do 14 października ub.r. był czasem szczególnym dla pracowników i czytelników MBP w **HELU**. Obchodzono imieniny biblioteki związane z postacią jej patrona Stefana Żeromskiego. 2 września przypadają imieniny Stefana, a 14 października to dzień urodzin pisarza chętnie odwiedzającego półwysep i odwołującego się w swojej twórczości do helskich motywów. Mieszkańcy mogli wziąć udział w konkursie online „Wszystkiego najlepszego, Biblioteko!”. Stanowił on część zadania „Od koncentracji do animacji” dofinansowanego ze środków MKDniS pochodzących z Funduszu Promocji Kultury. Życzenia od uczestników konkursu przybrały formę wzruszających wierszy, piosenek, laurek...

Niezwykłe życzenia dla helskiej biblioteki w imieniny patrona / Piotr Niemkiewicz // *Dziennik Bałtycki*. – 2021, nr 247 (22 X), dod. *Echo Ziemi Puckiej*, s. 2

## „Pani Jesień” w bibliotece

Pracowniczkę biblioteki w **KIEŁPINIE** – filii Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kartuzach włożyły dużo serca w przygotowanie lekcji bibliotecznych o tematyce jesiennej. Przeprowadzono je osobno dla ośmiu grup przedszkolnych. Dzieci dowiedziały się, w jaki sposób można się zapisać do biblioteki.

Jesień też była piękna – wyjątkowe lekcje biblioteczne / Lucyna Puzdrowska // *Dziennik Bałtycki*. – 2021, nr 247 (22 X), dod. *Tygodnik Kartuzy*, s. 10

## Po pierwsze: książka

Pracownicy Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej w **GNIEWIE** w powiecie tczewskim nie ustają w promowaniu czytelnictwa i lokalnej historii wśród mieszkańców miasta. Za nimi pierwsze Święto Książki – uczta dla dużych i małych koneserów dobrej lektury, któremu towarzyszyły Gala Nagród Czytelnika Roku, wręczenie nagród w skierowanym do młodych ludzi projekcie #CzytanieJestMega, dofinansowanym w ramach programu Promocja czytelnictwa MKiDN, wystawa pt. „Lem”, warsztaty, kiermasz darmowej książki. Najważniejsze były jednak spotkania z artystami.

Innym ciekawym przedsięwzięciem gniewskiej biblioteki i ośrodka kultury w jednym był projekt „Misja Zamek”, dofinansowany przez Muzeum Historii Polski w Warszawie.

Wyjątkowy projekt startuje w Gniewie! / Krystyna Paszkowska // *Dziennik Bałtycki*. – 2021, nr 181 (6 VIII), dod. *Dziennik Tczewski*, s. 5; Wyjątkowy projekt w Gniewie : nowy wymiar historii // *Dziennik Bałtycki*. – 2021, nr 253 (29 X), dod. *Dziennik Tczewski*, s. 5; Święto Książki w Gniewie // *Gazeta Tczewska*. – 2021, nr 42 (20 X), s. 5; Uczta dla koneserów dobrej lektury // *Gazeta Tczewska*. – 2021, nr 43 (27 X), s. 9; Wspaniały wieczór literacko-taneczny w Gniewie : finał projektu #CzytanieJestMega // *Gazeta Tczewska*. – 2021, nr 47 (24 XI), s. 14; Finał projektu #CzytanieJestMega / Krystyna Paszkowska // *Dziennik Bałtycki*. – 2021, nr 275 (26 XI), dod. *Dziennik Tczewski*, s. 2

## Nagrody w poetyckiej scenerii

Osoby prywatne i firmy wspierające GBP w **MORZESZCZYNIE** w powiecie tczewskim honorowane są od 2017 r. tytułem Amicus Certus. W 2020 r. z uwagi na pandemię koronawirusa nie udało się wręczyć statuetki. Impreza zorganizowa-

na w listopadzie ub.r. w Dworze Lipia Góra stała się więc okazją do nadrobienia zaległości. Nagrodę za 2020 r. otrzymał przedsiębiorca Grzegorz Reca, a za 2021 r. dziennikarze Telewizji TeTka i Radia Tczew.

3. spotkania z poezją z ambasadorami biblioteki / Krystyna Paszkowska // *Dziennik Bałtycki*. – 2021, nr 263 (12 XI), dod. Dziennik Tczewski, s. 2

## Biblioteka z sukcesami... i perspektywami

W ciągu ostatnich kilku lat MBP w RUMI w powiecie wejherowskim odniosła sporo sukcesów. W ub.r. po raz drugi z rzędu została laureatką nagrody „Zwyrtala” przyznawanej w ramach Międzynarodowego Festiwalu Literatury Dziecięcej Rabka Festival. Za najlepszą akcję promującą czytanie jury festiwalu uznało jej projekt „Od baśni do fantasy”. Dużą popularność zdobyła mobilna gra miejska „Kaszubski Skarb”. Ponadto w rumskiej Stacji Kultura pochodzący z Hiszpanii wolontariusz prowadził bezpłatne zajęcia zaznajamiające z językiem i kulturą jego kraju.

Duża w tym wszystkim zasługa dyrektorki Krystyny Laskowicz, która po 30 latach pełnienia swojej funkcji przeszła na emeryturę. Od listopada 2021 r. dyrektorem MBP w Rumi jest Dariusz Rybacki, wcześniej kierownik Działu Marketingu i Promocji Literatury Biblioteki Gdynia. O swoich zamierzeniach wypowiada się następująco: (...) *pandemia znacznie utrudniła prowadzenie działalności instytucjom kultury (...). Dzisiejszej rzeczywistości bibliotecznej nie można nawet porównywać z tą sprzed dwóch lat. Jest to o tyle smutne, że ta działalność przynosi w zasadzie same korzyści – przede wszystkim społeczne, ale także promocyjne i wizerunkowe. Proszę zwrócić uwagę, ile Rumia zyskała dzięki budowie Stacji Kultura. Żadna inna miejska inwestycja nie wzbudziła tak dużego zainteresowania naszą miejscowością w skali kraju. (...) Jestem przekonany, że w chwili, kiedy uda nam się pozyskać finansowanie na modernizację kolejnych filii, o naszym mieście znowu zrobi się głośno. (...) Chciałbym również, aby biblioteka w większym stopniu otworzyła się na przestrzeń miejską (...). (...) Spotkania z pisarzami poza placówkami bibliotecznymi, wystawy zewnętrzne, inicjatywy urbanistyczne czy architektoniczne, włączenie się w dyskusję o charakterze i przyszłości naszego miasta – to nowe cele (...). Chciałbym też skupić się na bibliotecznym zespole. (...) Pracownicy to najczęściej*

*pasjonaci, osoby posiadające szerokie kompetencje i liczne umiejętności. Dzisiaj bibliotekarze to tak naprawdę animatorzy kultury, działacze społeczni, osoby aktywne i nastawione na rozwój.*

W Stacji Kultura poznasz język i kulturę Hiszpanii / oprac. AC // *Dziennik Bałtycki*. – 2021, nr 157 (9 VII), dod. Goniec Rumski, s. 5 ; Wyrusz na trasę gier mobilnych / oprac. AC // *Dziennik Bałtycki*. – 2021, nr 157 (9 VII), dod. Goniec Rumski, s. 5 ; Stacja Kultura laureatką ogólnopolskiej nagrody / oprac. TS // *Dziennik Bałtycki*. – 2021, nr 163 (16 VII), dod. Goniec Rumski, s. 6 ; Zmiany w rumskiej bibliotece : instytucja z nowym dyrektorem / oprac. Alicja Choinka // *Dziennik Bałtycki*. – 2021, nr 263 (12 XI), dod. Goniec Rumski, s. 7

## Popazdrościć takich schodów

Budynek dawnego kościoła ewangelickiego w LUZINIE w powiecie wejherowskim, współcześnie mieszczący GBP, przechodził w ostatnich latach remont. Inwestycja została dofinansowana ze środków MKDNIŚ w ramach Programu Rozwoju Czytelnictwa Priorytet II „Infrastruktura Bibliotek 2016-2020”. Jednym z jej elementów było wybudowanie nowych schodów prowadzących do biblioteki. Stare zagrażały bezpieczeństwu użytkowników. Przy okazji utworzono ścieżkę edukacyjną. Stopnie schodów zdobiją tabliczki informujące o najważniejszych wydarzeniach w historii gminy Luzino. Uroczyste otwarcie Schodów Pamięci Pokoleń nastąpiło 28 października ub.r. Włożono wówczas także pierwsze przedmioty do Kapsuły Czasu, która została zakopana przy bibliotece w dzień Święta Niepodległości.

Schody Pamięci w Luzinie otwarte // *Dziennik Bałtycki*. – 2021, nr 275 (26 XI), dod. Gryf Wejherowski, s. 6

## Zaradne bibliotekarki

Zamiast narzekać na trudne czasy spowodowane pandemią bibliotekarki – pracownice Gminnego Ośrodka Kultury w KALISKACH w powiecie starogardzkim myślą jak przyciągnąć czytelników i z optymizmem patrzą w przyszłość. A sposobów na promocję czytelnictwa jest wiele: bookcrossing, kiermasz taniej książki, spotkania autorskie... Oczywiście wiele działań przybrało formę wirtualną. Czytelnicy mają darmowy dostęp do ebooków i audiobooków poprzez Legimi. Odbywają się warsztaty online. Biblioteka stara się pielęgnować tradycje regionalne. Organizuje m.in. konkurs „Kociewska palma Wielkanocna”. W Kaliskach nie zapominają o najmłodszych mieszkańcach gminy. Dzięki udziałowi w projekcie Instytutu Książ-

ki „Mała Książka – Wielki Człowiek” znacząco wzrosła liczba dzieci zapisywanych do biblioteki. Nastolatkom bibliotekarki proponują np. modne komiksy paragrafowe, mangę czy udział w warsztatach internetowych pt. „Vlogujemy w bibliotece”.

Jak biblioteka w Kaliskach przyciąga czytelników? / Marieta Domachowska // *Dziennik Bałtycki*. – 2021, nr 253 (29 X), dod. Dziennik Kociewski, s. 7

### Warsztaty na najwyższym poziomie

Młodzi ludzie biorący udział w warsztatach poetyckich, prozatorskich i komiksowych w MBP w **LĘBORKU** mieli wiele powodów do zadowolenia. Zajęcia TworzyMy prowadzili profesjonalści – utytułowany pisarz Daniel Odija oraz wyróżniający się rysownik komiksowy Wojciech Stefaniec, obaj ze Słupska. W specjalnym numerze wydawanego przez bibliotekę zina „Przegląd Twórczości i Ekspresji” opublikowano prace uczestników. Fragmenty utworów pojawiły się w przestrzeni miejskiej. Ponadto wydany został kalendarz na 2022 rok zawierający cytaty z tekstów lęborskich twórców. Zorganizowano także spotkania z ludźmi kultury związanymi z regionem: Elżbietą Cherezińską, Julią Zielińską, Tomaszem Sobiszem, Małgorzatą Borzeszkowską i Justyną Woźniak. Projekt mógł się odbyć dzięki dofinansowaniu MKiDN.

Warsztaty literackie i... komiksowe // *Biuletyn Urzędu Miejskiego w Lęborku*. – 2021, nr 47, s. 4 ; TworzyMy w bibliotece // *Biuletyn Urzędu Miejskiego w Lęborku*. – 2021, nr 48, s. 3

### Nowa filia w Grabowie

W nowym budynku przy Zespole Szkół w **GRABOWIE KOŚCIERSKIM** znalazło się godne miejsce dla filii GBP w Nowej Karczmie. Zaprojektowana ona została na piętrze obiektu, w którym funkcjonuje także przedszkole. Nowoczesna księżnica posiada czytelnię ulokowaną na antresoli. Koszt zadania to 4 985 102 zł, z czego 2 mln zł pozyskano z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, a 1 716 443 zł z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

W Grabowie powstaje nowe przedszkole i biblioteka // *Dziennik Bałtycki*. – 2021, nr 211 (10 IX), dod. Gryf Kościerski, s. 5

### Dobrze wykorzystany czas

Dyrektor MBP w **TCZEWIE** Krzysztof Korda opowiedział na łamach tygodnika „Zawsze Pomorze” o początkach i rozwoju Skarbnicy Tczewskiej. Tę bibliotekę cyfrową uruchomiono w marcu 2020 r., podczas pierwszej fali pandemii koronawirusa. W nowych warunkach trzeba było przygotować dla czytelników ofertę w formie wirtualnej. Już wcześniej digitalizacji poddana została zakupiona przez miasto kolekcja pocztówek Ireneusza Dunajskiego. Lockdown spowodował, że przez pierwszych kilka tygodni wszyscy bibliotekarze zajmowali się tworzeniem Skarbnicy. A opracowanie historycznych pamiątek bywa czasochłonne. *Są pojedyncze zbiory, które zatrzymują cztery osoby na kilka dni, bo nagle okazuje się, że np. takiego budynku już nie ma i trzeba sprawdzać jego temat w innych źródłach* – poinformował dyrektor Korda.

Projekt spotkał się z dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców Tczewa. Na profilu facebookowym jest mnóstwo komentarzy, ludzie zadają pytania... Chętnie dzielą się też swoimi pamiątkami. Do biblioteki trafiły nawet archiwalia uratowane przed zniszczeniem przez pracowników składowiska odpadów. Stare zdjęcia, mapy, kroniki zakładów pracy i stowarzyszeń wzbogacają zasoby Skarbnicy Tczewskiej. Ponadto przygotowywane są wirtualne wystawy tematyczne. Furorę zrobiła ekspozycja internetowa poświęcona dawnemu dworcowi kolejowemu w Tczewie.

Biblioteka też nie lubi próżni : pomysł dojrzał od kilku lat : pandemia sprawiła, że przybrał realny kształt Skarbnicy Tczewskiej / Krystyna Paszkowska // *Zawsze Pomorze*. – 2021, nr 5 (30 XII), s. 26-27

Wybór:  
**IWONA JOĆ-ADAMKOWICZ**  
**GRZEGORZ GRZENKOWICZ**  
**WiMBP im. Josepha Conrada Korzeniowskiego w Gdańsku**

# PRAWO BIBLIOTECZNE



## BRAK PODSTAWY DO PRZEKSZTAŁCENIA BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ (uwagi w kontekście wyroku WSA)

Przepisy regulujące działalność i organizację bibliotek, w tym przepisy ustawy o bibliotekach, są unormowaniami w zakresie prawa publicznego. Stąd też przy ich stosowaniu przez organy władzy, w tym reprezentujące organizatorów bibliotek publicznych, aktualny jest wymóg działania przez te organy na podstawie i w granicach prawa, wynikający z art. 7 Konstytucji RP.

W praktyce to formalno-systemowe uwarunkowanie przekłada się na potrzebę sprawdzenia przed podjęciem określonej decyzji organizacyjnej w sprawie biblioteki, czy brane pod uwagę rozwiązania zostało przez ustawodawcę przewidziane. Jeśli nie, zastosowanie go może zostać uznane za bezpodstawne i skutkujące nieważnością wydanego aktu, np. stosownej uchwały, ze względu na podjęcie jej z istotnym naruszeniem prawa.

W zakresie prawa publicznego obowiązuje zatem odwrotna zasada niż przy stosowaniu prawa prywatnego (cywilnego), tzn. przy stosowaniu prawa publicznego należy pamiętać o tym, że dozwolone jest tylko to, co prawo wyraźnie przewiduje.

Ilustracją tego zagadnienia może być wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach z 6 października 2021 r. (sygn. akt II SA/Ke 534/21, Lex nr 3267009), dotyczący aspektu przekształcenia biblioteki publicznej. W wyroku tym Sąd orzekł, że „rozszerzenie działalności instytucji kultury w postaci biblioteki i tym samym przekształcenie jej w gminne centrum kultury i bibliotekę nie mogło nastąpić, gdyż nie zostało przez ustawodawcę przewidziane”.

## POŁĄCZENIA I PODZIAŁY BIBLIOTEK

Byt prawny każdej biblioteki, w aspekcie czasowym, wyznaczają co do zasady dwa procesy: jej utworzenia i likwidacji. W okresie istnienia biblioteki jako wyodrębnionej jednostki, niezależnie od zakresu jej działalności, organizator może dokonywać w stosunku do niej, zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy o bibliotekach, dwojakiego rodzaju zmian organizacyjnych, tzn. połączenia albo podziału biblioteki.

W powyższym wyroku, odnosząc się do tego przepisu, Sąd stwierdził, że jest on „jednoznaczny w swej treści i nie wymaga żadnych zabiegów interpretacyjnych. Z jego treści bezsprzecznie wynika, że ustawodawca nie przewidział możliwości przekształcenia biblioteki. Wprawdzie ustawodawca dopuścił możliwość organizacyjnej modyfikacji biblioteki będącej instytucją kultury, to jednak działanie takie ograniczył wyłącznie do połączenia, podziału lub likwidacji biblioteki, uzależniając przy tym możliwość dokonania wskazanych wyżej zmian od spełnienia przez organizatora szeregu przesłanek formalnych, wymienionych w art. 13 ust. 7-8 ustawy o bibliotekach”.

Podobnie sprawa przedstawia się, jeżeli chodzi o regulację, dotyczącą organizacji instytucji kultury, istotną w odniesieniu do bibliotek publicznych, działających w formule tego rodzaju instytucji. W Rozdziale 2 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, poświęconym instytucjom kultury, brak unormowania dopuszczającego ich przekształcenia, natomiast są przepisy przewidujące połączenia i podziały instytucji kultury.

W tym miejscu należy zauważyć, że jeżeli chodzi o podziały instytucji kultury, określone w art. 20 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, to zgodnie z ust. 1 i 2 tego artykułu podziały te mogą polegać nie tylko na utworzeniu dwóch lub więcej instytucji w oparciu o załogę i mienie instytucji podlegającej podziałowi, ale także na wyłączeniu z instytucji kultury wyodrębnionej jednostki lub jednostek organizacyjnych w celu włączenia ich do innej instytucji kultury lub utworzenia nowej instytucji kultury w oparciu o pracowników i mienie tej jednostki lub jednostek.

Wśród tych trzech wariantów wyróżnia się drugi z nich, w przypadku którego nie dochodzi do zwiększenia liczby instytucji, a jedynie do zmiany zakresu działalności dwóch istniejących już instytucji, wskutek „przeniesienia” między nimi określonej jednostki lub jednostek. Ta szczególna formuła podziału instytucji może się zatem kojarzyć z przekształceniem instytucji, choć z formalnego punktu widzenia nie stanowi ona przekształcenia jednej instytucji w instytucję innego rodzaju, ale podział instytucji, przejawiający się w wyłączeniu z niej określonego zasobu organizacyjnego, o który powiększana jest inna instytucja.

W tym podziałowym kontekście należy podnieść, że przewidziany w art. 13 ust. 2 ustawy o bibliotekach obowiązek organizatora podania do publicznej wiadomości, na 6 miesięcy przed dniem wydania aktu o podziale biblioteki, informacji o zamiarze jej podziału wraz z uzasadnieniem, odniesiony został w tym przepisie również do zmiany statutu biblioteki w części dotyczącej zakresu działania i lokalizacji filii oraz oddziałów.

Poza tym należy pamiętać o tym, że w myśl art. 13 ust. 4 ustawy o bibliotekach podział biblioteki wchodzącej w skład ogólnokrajowej sieci bibliotecznej, czyli przede wszystkim każdej biblioteki publicznej (por. art. 27 ust. 2 ustawy o bibliotekach), następuje po zasięgnięciu przez organizatora opinii jednostki sprawującej nadzór merytoryczny

nad działalnością dzielonej biblioteki, przy czym przepis ten stosuje się odpowiednio do filii bibliotecznych.

Ograniczający charakter w tym zakresie mają jednak ust. 5 i 6 art. 13 ustawy o bibliotekach, z których wynika, że m.in. ust. 2 i 4 tego artykułu nie mają zastosowania zarówno do bibliotek wchodzących w skład innych jednostek organizacyjnych, jak również bibliotek szkolnych i pedagogicznych.

## ISTOTA PRZEKSZTAŁCENIA – UWAGI SYSTEMOWE

Choć w ustawie o bibliotekach formuła przekształcenia nie została przewidziana, warto, celem lepszego zrozumienia omawianego zagadnienia, pokrótce ją scharakteryzować, w odniesieniu do unormowań, dotyczących innego rodzaju instytucji (jednostek). Na przykład art. 92 Prawa oświatowego przewiduje przekształcenie oddziału przedszkolnego w przedszkole, natomiast w art. 7 ustawy o instytutach badawczych jest mowa o przekształceniu instytutu w instytucję gospodarki budżetowej, działającą na podstawie ustawy o finansach publicznych.

Istotą przekształcenia co do zasady jest zatem zmiana charakteru instytucji, tzn. spowodowanie, wskutek podjęcia odpowiednich decyzji, że zmienia się jej profil (rodzaj) lub również podstawy prawne, w oparciu o które przekształcona instytucja dalej działa.

Przekształcenie może być rozpatrywane na różnych poziomach, w zależności od zakresu branego pod uwagę spektrum podmiotowo-normatywnego. W przypadku bibliotek porządkująco przyjąć można trzy następujące perspektywy analizy:

- 1) przekształcenia bibliotek jednego rodzaju w biblioteki innego rodzaju,
- 2) przekształcenia bibliotek w inne instytucje (jednostki) ze sfery kultury, oświaty lub nauki,
- 3) przekształcenia bibliotek w innego rodzaju instytucje, spoza sektora kultury, oświaty lub nauki.

Jeżeli chodzi o pierwszą z powyższych perspektyw, to przepisy biblioteczne przekształceń międzybibliotecznych nie przewidują, choć biblioteki mogą uzyskiwać szczególny status, pozwalający na ich kwalifikację także jako biblioteki innego rodzaju. Przykładem tego może być uzyskanie statusu biblioteki naukowej przez np. bibliotekę publiczną (por. art. 21 ust. 2 pkt 5 ustawy o bibliotekach).

W drugiej z powyższych perspektyw na uwagę zasługują w pierwszej kolejności formy prowadzenia działalności kulturalnej, wyszczególnione w art. 2 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, wśród nich m.in. muzea, biblioteki i domy kultury. Ustawodawca nie przewidział przekształcenia biblioteki w muzeum czy dom kultury, na co zwrócił uwagę Sąd w powołanym powyżej wyroku.

W ramach jednej instytucji kultury może być prowadzona działalność w różnych zakresach, np. w strukturze centrum kultury może działać zarówno muzeum, jak i biblioteka publiczna. Są to jednak jednostki wewnętrzne, pozbawione statusu odrębnych instytucji kultury, których zmiany organizacyjne realizowane są w ramach ich podziałów lub połączeń (por. uwagi wyżej).

W tym miejscu należy zauważyć, że zmiany organizacyjne mają mniejsze uzasadnienie w przypadku bibliotek szkolnych i bibliotek szkół wyższych, ze względu na systemowe przypisanie tych bibliotek do określonych instytucji – szkół i uczelni. Zgodnie z art. 103 ust. 1 pkt 2 Prawa oświatowego, szkoła publiczna zapewnia korzystanie z biblioteki, natomiast art. 49 ust. 2 Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce stanowi, że w uczelni działa system biblioteczno-informacyjny, którego podstawę stanowi biblioteka.

Obowiązujące przepisy nie przewidują także przekształceń bibliotek w instytucje działające w innych zakresach branżowych, np. sportu czy zdrowia. W tym kontekście należy zauważyć, że biblioteki wykazują duże zróżnicowanie rodzajowo-systemowe, ukierunkowane nie tylko na potrzeby oświaty i nauki, co znajduje odzwierciedlenie w regulacji obsługi szczególnych grup użytkowników, którą zapewniają biblioteki prowadzone m.in. w domach pomocy społecznej i zakładach karnych (Rozdział 9 ustawy o bibliotekach).

## SZCZEGÓLNE ZASADY DOTYCZĄCE BIBLIOTEK PEDAGOGICZNYCH

W kontekście problematyki przekształceń bibliotek na szczególną uwagę zasługują biblioteki pedagogiczne, w stosunku do których, podobnie jak do bibliotek szkolnych, biorąc pod uwagę zasady ich organizowania i działalności, art. 22 ust. 3 ustawy o bibliotekach odsyła do odrębnych

przepisów, czyli przede wszystkim przepisów Prawa oświatowego. W przeciwieństwie jednak do bibliotek szkolnych, biblioteki pedagogiczne mają w założeniu status odrębnych jednostek organizacyjnych.

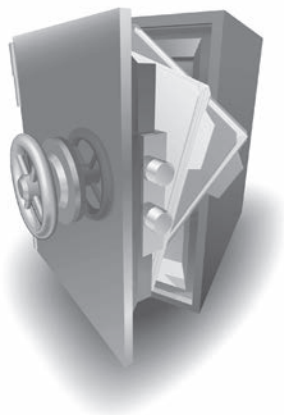
Analiza systemowa przepisów Prawa oświatowego prowadzi do wniosku, że w ustawie tej przekształcanie bibliotek pedagogicznych zostało dopuszczone, choć nie wprost, ale w ramach przepisów, przewidujących przekształcenia szkół i placówek publicznych. Chodzi o art. 89 ust. 9 Prawa oświatowego, który stanowi, że przepisy ust 1-8 tego artykułu, regulujące likwidację szkół lub placówki publicznej, stosuje się odpowiednio w przypadku ich przekształcenia.

Biblioteki pedagogiczne zostały zaliczone do jednostek wchodzących w skład systemu oświaty (art. 2 pkt 10 Prawa oświatowego). Z kolei art. 4 pkt 14 Prawa oświatowego definiuje placówki jako jednostki organizacyjne, o których mowa w art. 2 pkt 3-8 i pkt 10 tej ustawy, czyli m.in. biblioteki pedagogiczne. Należałoby w związku z tym przyjąć, że placówką publiczną w rozumieniu art. 89 ust. 9 Prawa oświatowego jest także publiczna biblioteka pedagogiczna.

Przepis ten nie precyzuje pojęcia przekształcenia placówki. Pomocny w tym interpretacyjnym kontekście jest wyrok NSA z 4 kwietnia 2013 r. (sygn. akt I OSK 93/13, Lex nr 1310290), w którym przekształcenie odniesione zostało m.in. do podziału przekształcanej jednostki, np. szkoły albo likwidacji jej części.

Aspekt przekształcenia, w odniesieniu do filii bibliotek pedagogicznych, występuje też w obowiązującym nadal, na podstawie art. 365 ustawy z 16 grudnia 2016 r. Przepisy wprowadzające Prawo oświatowe, rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z 28 lutego 2013 r. w sprawie szczególnych zasad działania publicznych bibliotek pedagogicznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 369). Zgodnie z jego par. 3, publiczna biblioteka pedagogiczna może posiadać filie, które nie tylko tworzy i likwiduje, ale także przekształca, organ prowadzący na wniosek dyrektora biblioteki, po zasięgnięciu opinii kuratora oświaty, w ramach posiadanych środków.

**RAFAŁ GOLAT**  
Radca prawny w Warszawie



## Ochrona danych osobowych w pracy bibliotekarza Doświadczenia i praktyka

### Kasa zapomogowo-pożyczkowa po zmianie przepisów

Status i zasady działania kas zapomogowo-pożyczkowych [KZP] były dotychczas bardzo mało precyzyjnie opisane w ustawie z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych. Zapisy były do tego stopnia niejasne, że Prezes UODO musiał wydać opinię w zakresie statusu KZP w odniesieniu do danych przetwarzanych na potrzeby działalności kasy oraz jej relacji z pracodawcą, przy którym działa kasa. Prezes UODO wskazał, że KZP jest odrębnym administratorem danych członków kasy, osób upoważnionych do wypłaty wkładu członkowskiego na wypadek śmierci jej członka oraz poręczycieli, a odpowiedzialność za zapewnienie zgodności z przepisami o ochronie danych osobowych ponosi zarząd KZP (<https://uodo.gov.pl/pl/225/1619>, dostęp 21.01.2022 r.). W praktyce oznacza to także, że zarząd kasy jest odpowiedzialny za zapewnienie właściwych technicznych i organizacyjnych środków ochrony danych zgodnie z art. 24 RODO, a także zapewnienie, że dane są przetwarzane w sposób legalny (art. 6-10 RODO), z poszanowaniem zasad ich ochrony (art. 5 RODO). W związku z wieloma obowiązkami KZP oraz koniecznością uregulowania ich działalności została ustanowiona ustawa z dnia 11 sierpnia 2021 r. o kasach zapomogowo-pożyczkowych (Dz.U. poz. 1666) – dalej ustawa o KZP, która określa zasady tworzenia, organizowania i działania u pracodawcy KZP.

#### PODSTAWA PRZETWARZANIA DANYCH OSOBOWYCH

Zasady przetwarzania danych osobowych zostały uregulowane w art. 43 ustawy KZP, zgodnie z którym to kasa jest administratorem danych przetwarzanych na potrzeby jej działalności. W ustępie 1 wskazano, że przetwarzanie danych członków kasy oraz osób uprawnionych do otrzymania wkładów członkowskich na wypadek śmierci członka kasy i poręczycieli w celach związanych z działalnością kasy jest realizowane na podstawie zgody każdej z tych osób. Moim zdaniem przepis ten został niefortunnie sformułowany, gdyż wskazuje zgodę jako podstawę przetwarzania danych na potrzeby „realizacji zadań ustawowych związanych z członkostwem w KZP, w tym gromadzeniem wkładów członkowskich oraz udzielaniem pomocy materialnej w formie pożyczek lub zapomóg, a także dochodzeniem związanych z nimi praw lub roszczeń”. Co w dosłownym rozumieniu oznaczałoby, że wycofanie zgody przez członka kasy, który otrzymał pożyczkę lub jego poręczyciela uniemożliwiłoby odzyskanie od nich pożyczonej kwoty. Uważam, że zasadne jest rozdzielenie tej zgody od podstawy przetwarzania danych na potrzeby udzielania pożyczek i ich spłaty. Muszę tutaj podkreślić, że zgodnie z art. 7 RODO zgoda może być wycofana w dowolnym momencie, więc KZP nie

może odmówić wycofania zgody bez naruszenia przepisów RODO.

Moim zdaniem, na podstawie art. 43 ust. 1 ustawy o KZP należy uznać, że zgoda stanowi podstawę przetwarzania danych członków KZP na potrzeby i na czas ich członkostwa w kasie. Wycofanie zgody byłoby równoważne ze zrezygnowaniem z członkostwa w kasie i ustaniem praw i obowiązków tej osoby, jako członka KZP. Podobnie wycofanie zgody osoby upoważnionej na przetwarzanie jej danych, oznaczałoby, że po śmierci członka KZP nie otrzyma wkładu po zmarłym członku kasy. W końcu dane poręczyciela przetwarzane na podstawie jego zgody, będą na potrzeby zaakceptowania zasad dotyczących udzielania pożyczki członkowi KZP i uzyskania danych niezbędnych do weryfikacji poręczyciela przed zawarciem tej umowy, w zakresie spełnienia warunków, o których mowa w art. 35 ust. 4 ustawy o KZP.

Istotne znaczenie dla legalności przetwarzania danych członka kasy i jego poręczycieli na potrzeby udzielania pożyczek oraz ich spłaty lub dochodzenia wierzytelności, ma art. 35 ust. 2 ustawy o KZP, zgodnie z którym pożyczka jest udzielana na podstawie zawartej pomiędzy KZP a członkiem KZP i jego poręczycielami umowy pożyczki. W takim przypadku, należy uznać, że w zakresie danych przetwarzanych w celu zawarcia i realizacji umowy pożyczki, warunkiem legalizującym do przetwarzania jest właśnie zawarta pomiędzy stronami umowa, zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. b RODO. Jest to bardzo ważne dla możliwości dochodzenia przez KZP spłaty pożyczki – ponieważ pomiędzy stronami jest zawierana umowa, to ona będzie stanowiła podstawę do dalszego dochodzenia roszczeń przez kasę. Wycofanie zgody na przetwarzanie danych przez członka kasy lub jego poręczyciela nie będzie miało w tym wypadku wpływu na obowiązek spłaty pożyczki.

Warto zwrócić także uwagę na kwestię wycofania zgody przez osobę uprawnioną. Jeżeli nastąpi to przed śmiercią członka kasy lub po jego śmierci, ale przed wypłatą wkładu, będzie równoważne ze zrezygnowaniem z uprawnienia do uzyskania wypłaty wkładu. Natomiast wycofanie zgody po wypłacie środków nie będzie miało wpływu na dalsze przetwarzanie przez kasę danych osoby upoważnionej na potrzeby rozliczeń, związanych z tą wypłatą. Zresztą nawet ustawa o KZP wskazuje na konieczność przechowywania danych osoby uprawnionej przez określony czas po wypłacie wkładu.

## DEKLARACJA CZŁONKOWSKA – ZAKRES DANYCH

Przepisy art. 43 ustawy o KZP wyraźnie określają, jaki zakres danych osobowych KZP jest uprawniona przetwarzać. W przypadku członka KZP są to dane w zakresie imienia i nazwiska, PESEL-u (a w przypadku jego braku dane dotyczące dokumentu tożsamości), dane korespondencyjne i kontaktowe, stan cywilny, ustrój majątkowy, otrzymywane wynagrodzenie lub zasiłek. W deklaracji członkowskiej powinna znaleźć się klauzula zgody na przetwarzanie tych danych na potrzeby członkostwa w kasie oraz klauzula informacyjna. Należy także pamiętać o oświadczeniach członka kasy w zakresie zapoznania się z zasadami funkcjonowania KZP oraz przestrzegania praw i obowiązków członka kasy. W przypadku potrącania składek/rat pożyczki z pensji, powinna być także zgoda na takie działanie, którą KZP przekaze pracodawcy.

W przypadku osoby uprawnionej i poręczyciela KZP może przetwarzać dane w zakresie imienia, nazwiska, PESEL-u (a w przypadku jego braku dane dotyczące dokumentu tożsamości), dane korespondencyjne i kontaktowe. Dodatkowo kasa jest uprawniona do uzyskiwania od poręczyciela informacji o stanie cywilnym, ustroju majątkowym, okresie przez jaki ta osoba świadczy pracę i na jaki okres ma zawartą umowę, na podstawie której otrzymuje wynagrodzenie, informacji czy stosunek prawny łączący ją z pracodawcą nie został wypowiedziany oraz czy nie jest małżonkiem pożyczkobiorcy, a w przypadku małżeństwa, czy została ustanowiona rozdzielność majątkowa (art. 35 ustawy o KZP). Ponownie te dane powinny zostać zebrane poprzez oświadczenie, w którym zostanie wyrażona zgoda na przetwarzanie danych osobowych.

Warto podkreślić, że KZP może żądać potwierdzenia informacji zawartych w oświadczeniach członka KZP, osoby uprawnionej oraz poręczyciela poprzez okazanie dokumentów potwierdzających stan faktyczny (art. 43 ust. 3 ustawy o KZP). Jednakże nie jest to równoważne do prawa kopiowania tych dokumentów. Należy jedynie zrobić adnotację o ich okazaniu i potwierdzeniu stanu faktycznego, w określonym dniu.

## CZAS PRZECHOWYWANIA DANYCH

W ustawie znalazły się także szczegółowe zapisy dotyczące czasu przechowywania danych osobowych przez KZP (art. 43 ust. 5):

- Dane członków KZP są przetwarzane od dnia złożenia deklaracji członkowskiej, do upływu 10 lat od dnia ustania członkostwa;

- Dane osoby uprawnionej są przetwarzane przez 5 lat od dnia wypłaty wkładu członkowskiego (w przypadku wcześniejszego wycofania zgody, dane powinny być usunięte natychmiast);

- Dane poręczycieli są przetwarzane od dnia złożenia oświadczenia niezbędnego do oceny możliwości poręczenia pożyczki, do upływu 5 lat od dnia spłaty poręczanej pożyczki.

W ustawie o KZP wskazano, że po upływie wskazywanych terminów KZP jest zobowiązana do niezwłocznego zniszczenia dokumentów zawierających dane osobowe w wersji papierowej i trwałego ich usunięcia z nośników elektronicznych. Oznacza to konieczność dokonywania regularnych, nie rzadziej niż raz do roku przeglądów przechowywanych danych osobowych (art. 43 ust. 6 i 10 ustawy o KZP).

### UPRAWNIENIA KONTROLNE ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Zgodnie z art. 5 ustawy o KZP kontrolę nad kasą sprawują działające u pracodawcy, przy którym jest kasa, związki zawodowe. Należy podkreślić, że ustawa wyraźnie wskazuje, do jakiego zakresu danych kasa przekazuje dostęp organizacji związkowej. Są to: protokoły z posiedzeń organów KZP oraz protokoły z kontroli działalności KZP sporządzone przez komisję rewizyjną, sprawozdania z bieżącej działalności organów KZP oraz

sprawozdania finansowe, statut KZP i jego zmiany. Przedstawiciel związków jest także uprawniony do udziału w posiedzeniu walnym członków kasy. Są to bardzo precyzyjnie i wąsko określone uprawnienia kontrolne, które nie dają związkowi zawodowym prawa do kontroli przetwarzanych danych osobowych, ani dostępu do tych danych.

### RELACJA Z PRACODAWCĄ

Pracodawca jest zobligowany do udzielenia pomocy technicznej działającej w jego zakładzie pracy KZP. Szczegółowe obowiązki pracodawcy zostały wskazane w art. 6 ustawy o KZP i nie zostały wśród nich wskazane te związane z bezpieczeństwem danych osobowych. Wszystkie, wymagane przepisami prawa, obowiązki pracodawcy ograniczają się do zapewnienia obsługi technicznej wypłat i wpłat środków finansowych oraz zabezpieczenia tych środków. Te działania powinny być uregulowane odrębną umową pomiędzy KZP, a pracodawcą. Umowa powinna też określać zasady współdziałania w kwestii przetwarzania danych osobowych do realizacji zadań i celów KZP, w szczególności ich wzajemnego udostępniania, zabezpieczenia przez strony, realizowania praw osób i postępowania w przypadku naruszenia ochrony danych. Należy podkreślić, że pomiędzy KZP, a pracodawcą nie zachodzi powierzenie danych osobowych – są to odrębni administratorzy.

**SYLWIA CZUB-KIEŁCZEWSKA**  
WRC Consulting



Stron 152, cena 32,00 zł

## NOWOŚĆ

**Sebastian Dawid Kotuła**

### **Druk 3D dla humanistów: teoria i praktyka w perspektywie open source**

Publikacja w prosty sposób wprowadza do pracy z drukiem 3D. Powstała z myślą o humanistach, w tym o środowisku bibliotekarskim. Wyjaśniono w niej niezbędne terminy, wskazano open source'owe programy i urządzenia oraz pokazano, jak z nimi pracować. Niniejsza lektura pozwala nabyć niezbędną wiedzę, odpowiednie kompetencje oraz umiejętności, aby samemu móc rozpocząć pracę z drukiem 3D.

Zamówienia: [Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP \(wydawnictwo.sbp.pl; sprzedaz@sbp.pl\)](http://Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP (wydawnictwo.sbp.pl; sprzedaz@sbp.pl))

## MARIA DOBRZAŃSKA

06.12.1940 – 22.08.1983

W sierpniu 2021 r. minęło 28 lat od śmierci Marii Dobrzańskiej, zasłużonej starszej kustosz dyplomowanej Biblioteki Politechniki Wrocławskiej i Biblioteki Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, która w bibliotekarstwie wrocławskim pracowała ponad 20 lat.

Urodziła się 6 grudnia 1940 r. we Lwowie w rodzinie Katarzyny i Adama Próchniak. Do 1946 r. mieszkali we Lwowie, a następnie jako repatrianci przyjechali na Ziemię Odzyskane do Wrocławia.

W 1947 r. rozpoczęła naukę w Szkole Podstawowej nr 36 we Wrocławiu, którą ukończyła w 1954 r. W wyniku egzaminów konkursowych dla kandydatów do szkół średnich została przyjęta do II Liceum Ogólnokształcącego we Wrocławiu, które ukończyła zdając w maju 1958 r. maturę. W październiku 1958 r. zaczęła studiować bibliotekoznawstwo na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego im. B. Bieruta we Wrocławiu. Napisała pracę magisterską pt.: „Infiltracje renesansowej literatury historiograficznej w środowisku mieszczan wrocławskich w XVII wieku na podstawie inwentarzy biblioteki Marii Magdaleny” pod kierunkiem prof. dr. Karola Głombowskiego. 16 października 1963 r. złożyła dyplomowy egzamin magisterski, uzyskując tytuł magistra bibliotekoznawstwa.

15 grudnia 1961 r. została zatrudniona w Uniwersytecie Wrocławskim jako pomoc techniczna i laboratoryjna na Wydziale Prawa, gdzie pracowała do 31 maja 1962 r.

15 grudnia 1962 r. podjęła pracę na Politechnice Wrocławskiej w Bibliotece Katedry Ekonomii Politycznej na stanowisku asystenta. W październiku 1964 r. została awansowana na stanowisko bibliotekarza. W związku z reorganizacją sieci bibliotecznej, w 1968 r. przeszła do pracy w Bibliotece Głównej Politechniki Wrocławskiej, gdzie



Fot. ze zbiorów Biblioteki Politechniki Wrocławskiej

objęła referat wydawnictw importowanych w Oddziale Gromadzenia. Zorganizowała i rozwinęła Sekcję wymiany i darów. Nawiązała wiele kontaktów wymiennych w kraju i za granicą, wkładając w to dużo inwencji i osobistego zaangażowania.

Kolejno awansowała na stanowiska: starszego bibliotekarza (1969) i kustosza (1971).

12 grudnia 1972 r. na sesji egzaminacyjnej w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu z wynikiem pomyślnym zdała egzamin bibliotekarski uprawniający do ubiegania się o stanowisko bibliotekarza dyplomowanego. W styczniu 1973 r. została mianowana dyplomowanym adiunktem bibliotecznym.

Od stycznia 1973 r. do końca czerwca 1979 r. pełniła funkcję kierownika Oddziału Udostępniania Zbiorów. Organizowała obsługę użytkowników w czasie remontów pomieszczeń Oddziału i przy wyposażaniu w nowe meble i urządzenia. Wniosła znaczny wkład w tworzenie nowej struktury Oddziału Udostępniania oraz w organizację Oddziału Magazynów i Konserwacji Zbiorów. Zorganizowała także prace związane z porządkiem zbiorów i ich ewidencją.

W styczniu 1977 r. została awansowana na stanowisko kustosza dyplomowanego w Bibliotece Głównej i OINT.

W lipcu 1979 r. przeszła do pracy w Bibliotece Głównej Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu na stanowisko kustosza

dypłomowanego. Jednocześnie została powołana na kierownika Oddziału Udostępniania Zbiorów.

W styczniu 1981 r. awansowała na stanowisko starszego kustosa dypłomowanego. Z powodu pogarszającego się stanu zdrowia 31 marca 1983 r. złożyła rezygnację z funkcji kierownika Oddziału Udostępniania Zbiorów. W czerwcu 1983 r. przeszła na rentę.

Za pracę zawodową w latach 1966, 1968 i 1970 otrzymała nagrody rektora Politechniki Wrocławskiej, a w latach 1981 i 1982 nagrody rektora Aka-

demii Ekonomicznej we Wrocławiu oraz nagrodę jubileuszową za ponad 20-letnią pracę (1983).

Posiadała dobrą znajomość języka angielskiego i niemieckiego.

Napisała artykuł naukowy pt. *Kryteria aktualizacji zbiorów bibliotecznych w uczelniach*, który ukazał się w „Przeglądzie Bibliotecznym” 1974, z. 3, s. 311-317.

Zmarła 22 sierpnia 1983 r. we Wrocławiu w wieku 43 lat.

EMILIA CZERNIEJEWSKA, MAREK DUBIŃSKI



Ze smutkiem informujemy, że 18 grudnia 2021 r.  
w wieku 96 lat zmarła

### MARIA LENARTOWICZ

bibliotekarka, starszy kustosz dypłomowany, Członek Honorowy SBP,  
autorka opracowań normalizacyjnych.

W latach 1952-1955 kierowała Oddziałem Katalogów Działu Informacyjnego w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy. W latach 1955-1970 pracowała w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej, gdzie zajmowała się opracowaniem polskiej bibliografii retrospektywnej 1901-1939. W latach 1961-1969 kierowała Zakładem Bibliografii Retrospektywnej. W 1970 r. opuściła BN i na

krótko podjęła pracę w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy na stanowisku kierownika Działu Zasadniczego. W 1972 r. przeszła do Biblioteki PAN w Warszawie, gdzie pełniła funkcję kierownika Działu Udostępniania do przejścia na emeryturę w 1990 r.

Jest autorką (współautorką) ponad 60 opracowań (książek, artykułów, recenzji), głównie z zakresu normalizacji i zasad opisu bibliograficznego dokumentów. Wykładała bibliografię w Państwowym Liceum Bibliotekarskim w Warszawie (1953-1956). Była sekretarzem redakcji (1975-1987), zastępcą redaktora naczelnego (1988-2003) oraz redaktorem naczelnym „Przeglądu Bibliotecznego” (2004).

W Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich pełniła funkcję Przewodniczącej Sekcji Bibliograficznej ZO Stołecznego, reprezentowała SBP w Komitecie Technicznym PKN nr 242 ds. Informacji i Dokumentacji. Była Sekretarzem Komisji Bibliograficznej przy ZG SBP, członkiem Bibliograficznej Komisji Normalizacyjnej przy BN oraz członkiem Komisji Normalizacyjnej w INTE, Sekretarzem Zespołu ds. Katalogowania Alfabetycznego przy Sekcji Bibliotek i Czytelnictwa Rady Kultury i Sztuki (1961-1962). Od 2005 r. była członkiem Zespołu Historyczno-Pamiętnikarskiego przy Oddziale Warszawskim SBP oraz członkiem Kolegium Redakcyjnego serii SBP „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych”. W 1993 r. otrzymała godność Członka Honorowego SBP.

W czasie wojny działała w żeńskich Szarych Szeregach. Brała udział w Powstaniu Warszawskim (Wojskowa Służba Kobiet na Mokotowie).

Pogrzeb odbył się 27 grudnia 2021 r. Spoczywa w grobie rodzinnym na Starych Powązkach: kwatery 94, rząd 4, grób 22.

*Pozostanie na zawsze w naszej pamięci  
Zarząd Główny SBP*

## ■ XII EDYCJA OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU SBP BIBLIOTEKARZ ROKU

Rozpoczęła się kolejna edycja Ogólnopolskiego Konkursu SBP – Bibliotekarz Roku 2021, którego celem jest zaprezentowanie tych pracowników bibliotek, którzy w ubiegłym roku wyróżnili się ponadstandardowymi osiągnięciami. Konkurs składa się z dwóch etapów. Etap I organizują zarządy okręgów SBP, do których należało zgłaszać kandydatury na Bibliotekarza Roku 2021 do 28.02.2022 r. Do przeprowadzenia wyborów w I i II etapie wszystkie zarządy okręgów SBP powołują Okręgowe Kapituły Konkursu Bibliotekarz Roku 2021, składające się co najmniej z członków zarządu. Kapituły dokonują wyboru Bibliotekarza Roku 2021 danego okręgu do 15.03.2022 r. W II etapie organizowanym przez Zarząd Główny SBP wybór Bibliotekarza Roku 2021 nastąpi na podstawie rankingów finalistów I etapu, ustalanych przez Okręgowe Kapituły Konkursu, z pominięciem własnego kandydata. Ogólnopolski wynik konkursu zostanie ogłoszony na portalu [www.sbp.pl](http://www.sbp.pl) do 25.04.2022 r. Informacji o Konkursie udzielają: Biuro ZG SBP: [biuro@sbp.pl](mailto:biuro@sbp.pl) i przewodnicząca Komisji Odznaczeń i Wyróżnień ZG SBP Ewa Stachowska-Musiał: tel. 605 825 215, e-mail: [e.stachowska-musial@uw.edu.pl](mailto:e.stachowska-musial@uw.edu.pl)

## ■ BIBLIOTEKA KREOWANA NA NOWO. KONFERENCJA JUBILEUSZOWA Z OKAZJI 25-LECIA POWSTANIA AK SBP W LUBLINIE

27 stycznia br. Biblioteka Główna Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, Akademickie Koło SBP w Lublinie, Katedra Informatologii, Bibliologii i Edukacji Medialnej – Instytut Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach (UMCS) oraz Sekcja Bibliotek Naukowych SBP Oddział Lublin zorganizowali jubileuszową konferencję online z okazji 25-lecia powstania Akademickiego Koła SBP w Lublinie na platformie ZOOM. Tematami podejmowanymi podczas konferencji były: biblioteka i jej tożsamość w czasach transformacji cyfrowej, wdrożenie systemu bibliotecznego ALMA w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II, inicjatywy podejmowane w BG UMCS na przestrzeni kilku ostatnich lat, Polska Platforma Medyczna Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, zintegrowane systemy informatyczne oraz nowoczesne udogodnienia dla użytkowników w Bibliotece

Główny Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, nowy wymiar biblioteki technicznej na przykładzie Centrum Informacji Naukowo-Technicznej Politechniki Lubelskiej, biblioteka pedagogiczna wobec wyzwań pandemicznych, jasna strona pandemii w bibliotece.

## ■ 8. LUBELSKIE FORUM BIBLIOLOGÓW, INFORMATOLOGÓW I BIBLIOTEKARZY

8 lutego br. odbyło się 8. Lubelskie Forum Bibliologów, Informatologów i Bibliotekarzy. Tematem przewodnim forum była edukacja medialna, informacyjna i cyfrowa (nie tylko) w bibliotece. Doświadczenia i wyzwania. Organizatorem konferencji była Katedra Informatologii, Bibliologii i Edukacji Medialnej Instytutu Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach UMCS.

## ■ POSIEDZENIE ZG SBP

16 lutego br. odbyło się posiedzenie ZG SBP online na platformie ZOOM. Dr Barbara Budyńska p.o. przewodniczącej SBP przedstawiła najważniejsze działania ZG SBP w okresie grudzień 2021 – luty 2022 oraz projekt planu pracy ZG SBP na 2022 r. Podkreśliła, że rok 2022 jest kolejnym rokiem, w którym planowane działania są zależne od sytuacji epidemicznej w Polsce, co skłania do planowania wielu działań w otoczeniu internetu. ZG w 2022 r. będzie zwracał szczególną uwagę na zachowanie ciągłości realizacji zadań statutowych w okresie pandemii, utrzymanie więzi ze strukturami SBP, przygotowanie i organizację KZD 2021 (3-4 czerwca 2022), podsumowanie działań SBP w kadencji 2017-2021, opracowanie Strategii SBP na lata 2021-2029 oraz programu działania na kadencję 2021-2025, doskonalenie zawodowe bibliotekarzy, jak również zintensyfikowanie form promocji Stowarzyszenia. Następnie przewodnicząca omówiła stan przygotowań do: XIX edycji programu Tydzień Bibliotek, XIV edycji konkursu „Mistrz Promocji Czytelnictwa”, XII edycji konkursu „Bibliotekarz Roku”, konkursu Nagroda Naukowa SBP im. Adama Łysakowskiego. Kolejno omówiono sprawy finansowe, w tym składki członkowskie oraz przygotowania do KZD.

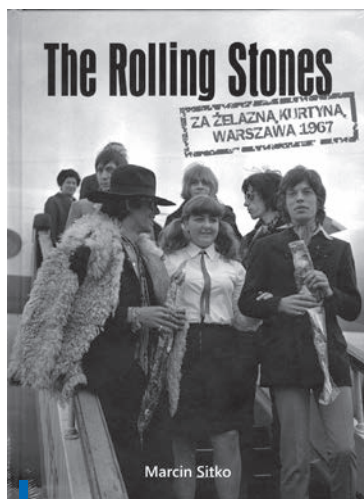
## MARZENA PRZYBYSZ

*Informacje dotyczące działalności Stowarzyszenia dostępne są także na <http://www.sbp.pl/sbp/dzialalnosc>*

## ■ THE ROLLING STONES W WARSZAWIE

W dniu 23 listopada 2021 r. odbyło się w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy spotkanie z Pawłem Tomasikiem, politologiem, pracownikiem Wydziału Badań Archiwalnych i Edycji Źródeł Archiwum IPN w Warszawie, poświęcone wizycie zespołu The Rolling Stones w Polsce. 13 kwietnia 1967 r. w ramach europejskiej trasy, która obejmowała m.in. Szwecję, Republikę Federalną Niemiec, Austrię, Francję i Włochy, zespół odwiedził także Warszawę, dając dwa koncerty w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki. Przed rozpoczęciem trasy zespół wydał płytę zatytułowaną „Between The Buttons”, którą, podobnie jak poprzednią pt. „Aftermath”, charakteryzowała w odróżnieniu od wcześniejszych wydawnictw przewaga kompozycji własnych nad cudzym materiałem. To właśnie materiał z tych płyt dominował wśród zaprezentowanych w Warszawie utworów, wśród których znalazły się m.in.: „Paint It Black”, „Lady Jane”, „Get Off My Cloud”, „Yesterday’s Papers”, „Under My Thumb”, „Ruby Tuesday”, „Let’s Spend The Night Together” oraz największy przebój zespołu „(I Can’t Get No) Satisfaction”. Grupa wystąpiła w składzie: Mick Jagger (voc, hca), Keith Richards (g), Brian Jones (g), Bill Wyman (b) oraz Charlie Watts (dr). Koncert zespołu poprzedził występ grupy Czerwono-Czarni. Bezpośrednio po koncertach w Warszawie zespół udał się do Zurychu.

Było to jedno z najważniejszych wydarzeń w dziejach muzyki rozrywkowej i kultury masowej w dobie PRL. Opierając się na dokumentach zgromadzonych w Archiwum IPN, gość spotkania przedstawił okoliczności towarzyszące temu wydarzeniu. Wizyta Stonesów w Polsce obrosła licznymi mitami i legendami. Niektóre z nich zaproszony badacz starał się poddać krytycznej analizie w artykule zatytułowanym „Działania Milicji Obywatelskiej związane z koncertami zespołu The Rolling Stones w Warszawie 13 kwietnia 1967 r. w świetle dokumentów z Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, wspomnień i prasy”, opublikowanym w „Przeglądzie Archiwalnym Instytutu Pamięci Narodowej” (Tom 13, Warszawa 2020). Zainteresowanie wydarzeniem oraz żywiołowa reakcja sympatyków zespołu, rekrutujących się przede wszystkim spośród młodzieży, wymusiła



Fot. ze zbiorów Autora

na organizatorach użycie zwiększonej liczby sił porządkowych. W porównaniu jednak z innymi występami podczas opisywanej trasy w Warszawie nie doszło do poważniejszych zakłóceń porządku publicznego. Sam występ zgromadził ówczesną „śmietankę towarzyską” oraz wiele postaci, które stały się popularne już w okresie późniejszym. Wśród publiczności znajdowali się m.in.: Maria Szablowska, Wojciech Młynarski, Wojciech Mann, Elżbieta Góralczyk, która zdobyła popularność rolą Anuli w serialu „Wojna domowa”. Obecni byli również aktywni w późniejszych latach na polu działalności politycznej Andrzej Olechowski i Leszek Miller. To m.in. na podstawie relacji wymienionych osób, skonfrontowanej z istniejącą dokumentacją z zasobu IPN, autor opracowania starał się odtworzyć przebieg wydarzeń.

Podczas spotkania zaprezentowana została także literatura przedmiotu poświęcona opisywanym wydarzeniom, w tym m.in. prace autorstwa Marcina Sitko *The Rolling Stones za żelazną kurtyną. Warszawa 1967* (Wrocław 2012) oraz *The Rolling Stones. Warszawa '67* (wstęp Piotr Metz, tekst Marcin Jacobson; Wrocław 2012). Nagranie ze spotkania wyemitowane zostało na kanale YouTube Biblioteki.

Dr MACIEJ MOTAS

## POSTAKTUALIA

Nauczyliśmy się już rejestrować nasze potrzeby w internecie, wszystkie albo prawie wszystkie – już to na Facebooku, bądź w Netii, albo w Googlach. Często w ten sposób konstruujemy zamówienia, już to elementarne bądź skomasowane. Na zakupy albo na wymianę, zgłaszają też informacje o stanie zdrowia, o stanie konta i ogólnie: o stanie oczekiwań. W rezultacie inni wiedzą o nas bardzo dużo, jeżeli nie wszystko, a w ujęciu zbiorowym to jest panorama wysoce kompletna. A żeby nazwać to dramatycznie: to jest forma samodzielnego ubezwłasnowolnienia, realizowana na powszechną skalę.

Być może w codzienności wygodna, ale całkowicie odsłaniająca prywatność każdego z nas. W rezultacie sami pozwalamy się nadzorować i wykorzystywać. To przecież ujawnił Snowden.

Zatem pokrzykiwania, że istnieją systemy inwigilacyjne nie przyniosą żadnego efektu, jeżeli nie zredukujemy wykorzystywania internetu do niezbędnego minimum. Z naszym udziałem oraz wobec nas. Bo to jest ściśle powiązane: nic nie działa w oderwaniu.

Biblioteki mogą w tym pomóc, zachowując anonimowość użytkowników i oferując pośrednictwo – tam gdzie to się da zastosować – bo to chroni użytkowniczą prywatność. Ale to wymagałoby rozległej akcji zachęcającej. Bez tego staniemy się niewolnikami rządzeń.

JACEK WOJCIECHOWSKI

## BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez  
Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich  
we współpracy z Biblioteką Publiczną  
m.st. Warszawy – Biblioteką Główną  
Województwa Mazowieckiego

### Rada Redakcyjna:

Zdzisław GĘBOŁYŚ (przewodniczący),  
Sylvia BŁASZCZYK, Stanisław CZAJKA,  
Małgorzata JEZIEŃSKA, Mirosława MAJEWSKA,  
Bożena WINIARSKA

### Redaktor naczelna:

Elżbieta STEFAŃCZYK  
(tel. 600-433-877; e-mail: e.stefanczyk@sbp.pl,  
e.stefanczyk@onet.pl)

### Zastępca redaktora naczelnego:

Barbara BUDYŃSKA  
(tel. 507-622-572; e-mail: b.budynska@sbp.pl)

### Sekretarz redakcji:

Marzena PRZYBYSZ  
(tel. 697-790-802; e-mail: m.przybysz@sbp.pl)

### Redaktor techniczny:

Elżbieta MATUSIAK

### Opracowanie graficzne i łamanie:

Ewa MAJEWSKA

### Tłum. na jęz. angielski:

Małgorzata WALESZKO

### Projekt graficzny:

Tomasz KASPERCZYK

„Bibliotekarz” – [www.czasopisma.sbp.pl/bibliotekarz](http://www.czasopisma.sbp.pl/bibliotekarz)

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania  
redakcyjnego i skracania tekstów.



Wydawnictwo Naukowe  
i Edukacyjne Stowarzyszenia  
Bibliotekarzy Polskich  
00-335 Warszawa,  
ul. Konopczyńskiego 5/7,  
tel. 22 827-52-96  
[www.wydawnictwo.sbp.pl](http://www.wydawnictwo.sbp.pl)

Marta LACH – Z-ca Dyrektora Biura ZG SBP  
ds. wydawnictw  
tel. 784 698 446, e-mail: m.lach@sbp.pl

Konto SBP: Credit Agricole Bank Polska S.A.  
46 1940 1076 3122 4176 0000 0000

Druk i oprawa: KRM Druk Sp. z o.o., Sp.k.  
[www.krmdruk.com](http://www.krmdruk.com)

ISSN 0208-4333. Indeks 352624

## WARUNKI PRENUMERATY „BIBLIOTEKARZA”

„Bibliotekarz” dostępny jest w prenumeracie  
i w bezpośredniej sprzedaży w Biurze ZG SBP. Koszt  
prenumeraty rocznej w 2022 r. to **210 zł**. Zamówienia  
na czasopismo można składać w ciągu całego roku,  
od dowolnego numeru pisma:

- za pośrednictwem e-sklepu SBP, pod adresem [www.sbp.pl/prenumerata](http://www.sbp.pl/prenumerata),
- e-mailem na adres: [sprzedaz@sbp.pl](mailto:sprzedaz@sbp.pl),
- listownie na adres: Dział Sprzedaży SBP. Budynek F, al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa.

Przy zamówieniu większej liczby egzemplarzy  
proponujemy następujące rabaty:

- 2-9 egzemplarzy – 20%,
- 10 i więcej egzemplarzy – 30%.

„Bibliotekarz” jest dostępny online w Archiwum  
Cyfrowym SBP pod adresem [www.ac.sbp.pl](http://www.ac.sbp.pl)

## WAŻNE DLA AUTORÓW PUBLIKUJĄCYCH W „BIBLIOTEKARZU”

1. Przesyłanie tekstów w plikach w programie Word w formatach DOC lub RTF (odstęp 1,5 między wierszami), wykresy i tabele w programie excel, a zdjęcia w formacie JPG w rozdzielczości 300 dpi na adres Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP ([wydawnictwo@sbp.pl](mailto:wydawnictwo@sbp.pl)) lub bezpośrednio do redaktora naczelnego na adres: [e.stefanczyk@sbp.pl](mailto:e.stefanczyk@sbp.pl). Teksty i fotografie powinny być podpisane.
2. Stopień lub tytuł naukowy oraz miejsce pracy i pełniona funkcja do umieszczenia w notce o autorze.
3. Oświadczenie Autora o wyrażeniu zgody na bezpłatne publikowanie danego tekstu w internecie w związku z digitalizacją „Bibliotekarza”.



# 1% dla SBP to kaPITalny wybór!

Czy warto przekazać 1% swojego podatku tam, gdzie ma szansę pracować z korzyścią dla rozwoju bibliotek i bibliotekarzy?

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich ma przywilej być w elitarnym gronie organizacji pożytku publicznego. A jest w tym gronie nieprzypadkowo – to dzięki Wam zawód bibliotekarza i działalność Stowarzyszenia są postrzegane jako szlachetna służba społeczeństwu. Oddając 1% podatku SBP macie pewność, że te środki zostaną wykorzystane na pożyteczne cele. 1% przekazany nam ma szansę wrócić do Was, pomóc w Waszej pracy!

Aby przekazać 1% podatku SBP wystarczy w rubryce 124 formularza PIT wpisać numer KRS: 00000 81477

Na stronach portalu sbp.pl będziemy informować o wpływach w ramach akcji 1%. Tam także znajdziecie informacje o sposobie wykorzystania środków i pełne sprawozdanie na ten temat.

# NOWOŚCI

## WYDAWNICTWA NAUKOWEGO I EDUKACYJNEGO STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH

